

Jubileusz „Miastoprojektu“

15 lat temu mgr inż. Michał Mermon i inż. Ludwik Pisarek zorganizowali pierwsze w woj. rzeszowskim biuro projektowe. W tym czasie „Miastoprojekt” Rzeszów był małą pracownią, liczącą zaledwie 20 osób, która borykała się z poważnymi trudnościami, zwłaszcza dotkliwy był brak kadr technicznych.

8 bm. w auli budynku „Miastoprojektu” przy ul. Szopena w Rzeszowie odbył się uroczysty jubileusz 15-lecia „Miastoprojektu”, nad którym protektorat objęli I sekretarz KW PZPR, członek KC tow. Władysław Kruczek oraz przewodniczący Prez. WRN Michał Ostrowski.

Na uroczystość przybyli pracownicy techniczno-inżyniersi oraz zaproszeni goście, przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa. Referat obrazujący osiągnięcia projektantów i ich udział w budowie miast województwa rzeszowskiego wygłosił dyrektor przedsiębiorstwa mgr inż. arch. Wacław Schwarz.

Do zebranych inżynierów i pracowników technicznych przemówił również I sekretarz KW Władysław Kruczek życząc im dalszych osiągnięć. Zwrócił uwagę na zadania największego w województwie przedsiębiorstwa projektowego, a szczególnie położył nacisk, aby projektowanie pozwoliło zrealizować zasadę oszczędności, lecz dobrego budownictwa, co pozwoli jeszcze wielu ludziom poprawić warunki mieszkaniowe. Przewodniczący Prez. WRN Michał Ostrowski w swym wystąpieniu wiele miejsca poświęcił wkładowi pracy, założycielom przedsiębiorstwa inż. Ludwikowi Pisarkowi i inż. Michałowi Mermonowi. Głos zabrał również dyrektor departamentu do spraw architektury Waldemar Dziok, po czym mgr inż. Schwarz dokonał dekoracji odznaką honorową zasłużonych projektantów i pracowników technicznych przedsiębiorstwa.

W drugiej części uroczystości symbolicznego przecięcia wstęgi i przekazania nowego budynku „Miastoprojektu” do

eksploatacji dokonał I sekretarz tow. Władysław Kruczek. Goście po zwiedzeniu obiektu zapoznali się z wystawą nt. „15 lat Miastoprojektu w służbie ziemi rzeszowskiej”. (g)

PRZED „DNIEM NAUCZYCIELA”



9 doskonale wyposażonych pracowni specjalistycznych posiadają do swej dyspozycji nauczyciele i uczniowie szkoły ogólnokształcącej im. brazylijskiego bohatera narodowego Ruy Barbarosa w Warszawie.

Na zdjęciu: lekcja w gabinecie biologicznym. Prowadzi ją Maria Niemirko. CAF — fot. Szyperko

„Pociąg Przyjaźni” powrócił z ZSRR

WARSZAWA

9 bm. w godzinach wieczornych powrócił z Moskwy uczestnicy specjalnego „Pociągu Przyjaźni” — przedstawiciele polskich organizacji młodzieżowych, którzy przebywali w ZSRR na zaproszenie Komsomolu.

Uczestnicy „Pociągu” serdecznie przyjmowani przez młodzież Moskwy wzięli udział w spotkaniach z radzieckimi kolegami, zwiedzili stolicę ZSRR i obejrżeli Wystawę Osiągnięć Gospodarki Narodowej Kraju Rad.

Delegacja młodzieży polskiej uczestniczyła w manifestacji na Placu Czerwonym z okazji 46. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dom Nauczyciela w Krośnie oddano do użytku

Wczoraj w Krośnie przekazano do użytku nowo wybudowany Dom Nauczyciela. W uroczystości wzięło liczny udział miejscowe społeczeństwo. Obecni byli towarzysze: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek, wiceprezes ZG ZNP Władysław Osładacz, prezes ZO ZNP w Rzeszowie Józef Kolbusz, kurator Kazimierz Zmudka i przedstawiciele władz powiatowych z I sekretarzem KP PZPR, Janem Brynarskim.

UROCZYSTOŚĆ otworzył i gości powitał prezes Zarządu Oddziału ZNP w Krośnie tow. Józef Kucza. Sprawozdanie z przebiegu budowy złożył przewodniczący

społecznego komitetu tow. Franciszek Póchlópek.

Wiceprezes ZG ZNP Wł. Osładacz w swoim przemówieniu życzył nauczycielom krośnieńskim owocnej pracy w rozwijaniu działalności dydaktycznej i kulturalnej w nowej placówce.

Głos zabrał również I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek, który porównał m. in. bujny obecnie rozwój oświaty w naszym województwie z okresem międzywojennym, znanym z analfabetyzmu i jednocześniego nadmiaru nauczycieli. Dziś cała rzeszowska młodzież ma możliwość kształcenia się. Na potrzeby oświaty wydaje się codziennie 2 mln złotych.

Następnie tow. Wł. Kruczek dokonał aktu otwarcia Domu Nauczyciela. Fundatorem tego pięknego obiektu, posiadającego 39 izb, jest Prezydium PRN w Krośnie i ZG ZNP. Znajdą się w nim pomieszczenia Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej, świetlica, klub nauczyciela i inne. (m)

Tragiczne katastrofy w Japonii — 306 osób zabitych, 194 ranne

TOKIO

W Japonii wydarzyły się w sobotę dwie tragiczne katastrofy. Jedną z nich miała miejsce na przejeździe kolejowym w pobliżu Tokio, a druga w kopalni węgla „Mikawa” na wyspie Kjusiu.

Jak informuje agencja Reutersa, 9 bm. w późnych godzinach nocnych (wg czasu warszawskiego) policja japońska podała do wiadomości, że na skutek eksplozji w kopalni węgla „Mikawa” zginęło 176 górników, 130 odniosło rany, 450 górników zaś udało się wydostać z kopalni. W podziemnych kopalniach pozostałe uwięzionych jeszcze około 465 górników. W chwili wybuchu w podziemnych kopalniach znajdowało się ogółem około 1220 osób.

W katastrofie kolejowej w pobliżu Tokio poniosło śmierć 130 osób, a 64 osoby odniosły ciężkie rany.

Katastrofa samolotu fińskiego — zginęło 22 pasażerów

HELSINKI

Samolot pasażerski fińskich linii lotniczych, na którego pokładzie znajdowało się 24 pasażerów, w tym dwoje dzieci, spadł w piątek po południu w odległości około 1.200 metrów od lotniska w Mariehamn, znajdującego się na wyspach Aaland, położonych w wejściu do Zatoki Botnickiej między Finlandią a Szwecją. Samolot rozbił się w lasach otaczających lotnisko i zapalił się wkrótce po upadku. Uratowano tylko stewardesse i dwóch pasażerów. Ich życie nie zagraża niebezpieczeństwem.

W katastrofie samolotu zginęło 22 pasażerów, a 22 zostało rannych.

CIEKAWOSTKA

POLICJANT WŁAMYWACZ

Sąd w departamencie Bouches-du-Rhône na południu Francji skazał na karę 15 lat więzienia niejakiego Eugène Simerę, który w dzień pełnił przykładowe obowiązki policjanta — dostępując się nawet rangi podoficera, w nocy zaś dokonywał włamywań i rabunków. Szczytem podwójnego życia policjanta — włamywacza był jednak wyścig, który dopiero obecnie wyszedł na jaw. Oto występując w nocy, jako włamywacz, popełnił on w kwietniu 1961 r. zbrodnię, zabijając właściciela mieszkania, które przyszedł obrabować. Jak się okazało, podwójne życie spędził Simerę od 1958 roku wykonując nocne, które miał wolne od... scigania włamywaczy. Łącznie dopuścił się 30 włamań oraz wyżej wspomnianego zabicia.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Poniedziałek
11 listopada
1963 r.
Nr 266 (4477)
Wyd. A
Nakład 96.074
6 stron
Cena 50 gr

Ponad 28,5 mld zł w PKO

WARSZAWA

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wynosił w dniu 31 października br. 28.523 mln zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 26.994 mln zł.

W październiku oszczędności wzrosły o 1.097 mln zł, a w ciągu 10 miesięcy br. o 5.398 mln zł.

Właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w br. 519 mln zł tytułem odsetek i premii, 383 mln zł stanowią odsetki dopisane do książeczek PKO. Ponadto właściciele książeczek wylosowali 1.441 samochodów osobowych, 700 motocykli, 190 motorowerów oraz 130 sklerowan na czasy krajowe i zagraniczne.

Z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR

Praca ideologiczna — jednym z najważniejszych tematów

PSS w Rzeszowie — jedną z najlepszych w kraju

9 bm. w sali teatru im. Wandy Siemaszkowej odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia 46. rocznicy Rewolucji Październikowej oraz z okazji uzyskania II miejsca przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Rzeszowie we współzawodnictwie ogólnokrajowym w pionie „Społem”.

Na akademię przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek, przedstawiciel „Społem” ZSS w Warszawie tow. Piotr Frankowski, przewodnicząca Rady Okręgowej „Społem” ZSS w Rzeszowie tow. Irena Kruczkowa oraz sekretarz KM PZPR tow. Józef Krajnik.

Referat okolicznościowy wygłosił prezes Zarządu PSS tow. Stanisław Krepki. Następnie wręczono pracownikom PSS Sztandar Przechodni ZG „Społem” i Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości. Godne podkreślenia jest to, że Spółdzielnia w Rzeszowie po raz czwarty zajmuje już czołowe miejsce w kraju. W 1958 roku uzyskała ona III miejsce, a następnie w latach 1960 i 1962 zajęła II i I miejsce. W br. pracownicy PSS ponownie uzyskali II miejsce za dobre wyniki w I półroczu br. we współzawodnictwie w pionie „Społem”. Dobre rezultaty osiągnięte przez pracowników handlu PSS nie są więc przypadkowe, lecz wynikają z systematycznej realizacji uchwał i zaleceń władz, ich pomocy i kontroli oraz socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

WARSZAWA

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR, w toku której członkowie ok. 63 tys. organizacji partyjnych w mieście i na wsi wybiorą nowe władze, rozwinięta jest już we wszystkich województwach. Szczytowy okres kampanii przypadnie w drugiej połowie bież. miesiąca i w pierwszej połowie grudnia.

Z INFORMACJI, napływających z poszczególnych województw, wynika, że w toku zebrań szerokie odbicie znajdują wytyczne XIII Plenum KC PZPR: problemy pracy ideologicznej są jednym z najważniejszych tematów, tak sprawozdań ustępujących egzekutyw, jak i dyskusji.

Obecna kampania przeprowadzana jest — podobnie jak poprzednia — w oparciu o nową instrukcję Komitetu Centralnego, która opracowana została z myślą o dalszym poważnym rozszerzeniu demokracji wewnątrzpartyjnej.

Można stwierdzić, że już w obecnym — wstępnym okresie kampanii — założenia tej instrukcji przyczyniły się do poważnego wzrostu aktywności uczestników zebrań i konferencji wyborczych, do rozwinięcia rzeczowej dyskusji zarówno nad kandydaturami do nowych władz, jak i nad zadaniami egzekutyw czy komitetów zakładowych.

Zgodnie z zasadami instrukcji wyborczej, na ogół wszędzie konferencje przygotowywane są kolegiąlnie.

Lista kandydatów nowo wybieranej egzekutywy jest przygotowywana w toku zebrań przez komisję-matkę, w oparciu o opinie członków

całej organizacji, a następnie uzupełniona przez uczestników zebrań.

W ciągu nadchodzących tygodni zebrań i konferencji odbędą się w największych organizacjach partyjnych zakładów i kombinatów przemysłowych. W wielu spośród tych zebrań brać będą udział członkowie KC PZPR i członkowie poszczególnych komitetów wojewódzkich partii.

I plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki

W sobotę odbyło się w Warszawie pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki. Obradom przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr, przewodniczący Komitetu.

W obradach wziął udział prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Janusz Groszkowski.

Tematem plenarnego posiedzenia były zadania i organizacja Komitetu Nauki i Techniki, do szczególnym uwzględnieniem zadań i trybu współdziałania komisji głównych i zespołów problemowych Komitetu z resortami, związkami zawodowymi i stowarzyszeniami technicznymi NOT.

(BN-T-PAP)

Fabryka Firanek w Skopaniu po raz drugi zdobyła sztandar przechodni

9 bm. w Fabryce Firanek w Skopaniu odbyła się uroczystość wręczenia załozce zakładu Sztandaru Przechodniego ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego oraz Ministerstwa Przemysłu Lekkiego za zwycięstwo we współzawodnictwie międzyzakładowym w I półroczu br.

Na uroczystość przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu tow. Kazimierz Kleba. Uczestniczyli oni w akademii poświęconej 46. rocznicy Rewolucji Październikowej.

Przemawiając do załogi tow. Kakietek wyraził uznanie dla jej osiągnięć. Jak już donosiliśmy, fabryka w Skopaniu wykonała plan produkcji I półroczu w 101,6 proc., przy czym koszty własne zakładu osiągnęły 99,7 proc., akumulacja zaś 104,9 proc. Wydajność pracy na 1 robotnika kształtowała się w tym okresie na (Ciąg dalszy na str. 2)

CIĄG DALSZY NA STR. 2



Na zdjęciu: mieszkający w okolicy jeziora Toplitz dwaj rolnicy austriaccy Franz Rastl oraz Hermann Steingger to żyjący świadkowie zatopienia przez hitlerowców 50 skrzynek z tajemniczą zawartością. Do przewiezienia skrzynek na brzeg jeziora hitlerowcy użyli zaprzęgi wołów należących do obu rolników.

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska znajduje się na skraju wyżu bałkańskiego. Od zachodu zbliża się głęboki układ niżowy.

Prognoza pogody: rano zamglenia i zachmurzenie nie wielkie, wzrastające stopniowo w ciągu dnia. Temperatura maksymalna do 16 st., minimalna około 8 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste, z kierunków południowych i południowo-wschodnich.

Dominować będą problemy gospodarcze

Marszałek Czesław Wycech o jesiennej sesji Sejmu

WARSZAWA
We wtorek, 12 bm., odbędzie się posiedzenie plenarne Sejmu.
W związku z tym marszałek Sejmu — Czesław Wycech udzielił Polskiej Agencji Prasowej wypowiedzi:
Szósta w bieżącej kadencji sesja Sejmu — oświadczył m. in. marszałek Wycech — ma jako główne zadanie — podobnie jak coroczne sesje jesienne — rozpatrzenie projektu planu gospodarczego i budżetu państwa na rok następny. Niełatwy okres, jaki przeżywa nasza gospodarka, czyni to zadanie szczególnie odpowiedzialnym.
Trzeba będzie kontynuować

Sejm będzie kontynuował poważnie już zaawansowane w komisjach prace nad kodyfikacją prawa cywilnego. Liczymy, że zarówno kodeks cywilny, jak i kodeks rodzinny i opiekuńczy zostaną uchwalone w toku bieżącej sesji, ale w przyszłym roku kalendarzowym.
Zamierzamy również w tym okresie ulepszyć i skoordynować prace terenowych organizacji poselskich — wojewódzkich zespołów poselskich.
Będzie to więc sesja pracowita i, jak sądzimy, owocna.

Jedna z najlepszych w kraju

(Ciąg dalszy ze str. 1)
W br. zaszczytny tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej” zdobyły dwa zespoły, tj. załoga sklepu samoobsługowego nr 32 przy ul. Grunwaldzkiej i brygada konserwatorów i ślusarzy w Rzeszowie. Podczas akademii produkującym brygadom i innym pracownikom placówek handlowych PSS w Rzeszowie wręczono odznaki Przewodników Socjalistycznej Pracy, wzorowych sprzedawców, dyplomów i nagrody.
W części artystycznej wystąpił zespół estradowy PSS Rzeszów. (z)

Za i przeciw kurii rzymskiej

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W RZYMIE)
Od kilku dni uczestnicy drugiej sesji Soboru Watykańskiego dyskutują nad schematem „O biskupach i zarządzie diecezji”. Projekt charakteryzuje się przede wszystkim zwiększeniem kompetencji konferencji episkopalnych poszczególnych krajów świata.
Debata soborowa ujawnia zasadnicze rozbieżności pomiędzy różnymi ugrupowaniami biskupów w tej sprawie. Tak więc episkopat Francji oraz NRF chciałby definitywno ograniczenia roli kurii rzymskiej. Według wielu mówców występujących w imieniu tych episkopatów i ostro krytykujących kurie, organ ten powinien ulec przekształceniu w narzędzie techniczne — wykonawcę papieża oraz kolegium biskupiego. Ich zdaniem przy boku papieża należy powołać stałą radę w rodzaju „permanentnego soboru” składającą się z przedstawicieli kurii i episkopatu. Rada ta decydowałaby pod kierownictwem papieża o wszystkich głównych problemach zarządu kościoła.
Projekt ten napotyka jednak zasadnicze opory przede wszystkim ze strony biskupów włoskich i hiszpańskich. W czwartek jeden z ojców soboru zaliczany do przedstawicieli tendencji zachowawczych w kościele badając projekt oświadczył między innymi: „Uważając, by krytyka kurii nie ugodziła w autorytet samego papieża”. Inny obrońca kurii, biskup Mason, powiedział: „Kurja pozostaje bardzo ważnym instrumentem w zarządzie kościoła, przystosowanym jak żaden inny do wymogów naszej epoki”. Jeszcze inny biskup przestrzegając, by „krytyka kurii nie dała okazji do spowodowania publicznego skandalu w życiu kościoła”.
Do niezwykle mocnego starcia w dyskusji nad oceną roli kurii rzymskiej doszło na piątkowym posiedzeniu kongregacji generalnej soboru. Występując w imieniu obrońców interesów kurii kardynał Ottaviani głosem zrytowanym, gwałtownym i podniesionym wezwał przeciwników kurii, by „zaniechali ataków godzących w samego papieża”.
Podczas gdy przemawiał

kardynał Ottaviani na sali słychać było i widać oznaki dezaprobaty ze strony dużej części ojców soboru.
Ze stanowiskiem kompromisowym wystąpił arcybiskup Florencji, Florit. Zaproponował on stworzenie nowej kongregacji centralnej, która byłaby postawiona ponad kongregacjami episkopalnymi i mogłaby rozwiązywać zagadnienia powierzone jej przez samego papieża. To rozwiązanie ma zadawolić konserwatywistów — zachowuje bowiem kurie rzymską w obecnym kształcie i obsadzie osobowej, reformistów — wprowadzając do centralnego zarządu kościoła nowy, kolegialny organ o składię międzynarodowym, podporządkowany bezpośrednio papieżowi.
Dyskusja nad tym projektem potrwa zapewne jeszcze około 10 dni.
Koniec obrad drugiej sesji soboru nastąpi według przewidywań 4 grudnia br.
IGNACY KRASICKI

Po raz drugi sztandar przechodni

(Ciąg dalszy ze str. 1)
poziomie 101,3 proc. Wartość zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, wykonanych w br. przez załogę fabryki, szacuje się na 873 tys. złotych.
Okolicznościowe przemówienie podczas akademii wygłosił również sekretarz KZ PZPR tow. Stefan Kuraś oraz tow. M. Szymczyk i K. Kłęba. Po obejrzeniu występów zespołu artystycznego, goście oprowadzani przez dyrektora naczelnego zakładu tow. Stefana Satore, zwiedzili fabrykę i spotkali się z przedstawicielami załogi. (z fl.)

Radzieccy kosmonauci w Delhi

DELHI
Na zaproszenie rządu Indii i wielu organizacji społecznych, przybyli w niedzielę do Delhi na pokładzie samolotu „Il-18” kosmonauci radzieccy: pierwsza w świecie kobieta kosmonautka Walentyna Terieszkowa - Tierieszkowa, Andrian Nikolajew oraz Walery Bykowski wraz z małżonką.
Na centralnym lotnisku stolicy Indii, radzieckich bohaterów kosmosu witali w imieniu rządu indyjskiego pani Indira Gandhi, minister oświaty — Humayun Kabir, mer miasta Delhi — Nuriddin Ahmed oraz ambasador ZSRR w Indii — I. A. Benediktow, członkowie kolonii radzieckiej, szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych i liczni przedstawiciele społeczeństwa.
Zebrani zgotowali kosmonautom gorące powitanie.

Agenci wywiadu zachodniemieckiego zdemaskowani

Specjaliści od brudnej roboty nie przebiegają w środkach

WARSZAWA
Służba bezpieczeństwa MSW zdemaskowała ostatnio kilku dalszych agentów wywiadu zachodniemieckiego, kładąc kres ich przestępczej działalności. Aresztowani zostali m. in. Hildegarda Atyka z woj. lubelskiego i Franciszek Soborowski z woj. olsztyńskiego.
W ostatnich miesiącach, przy wydatnej pomocy społeczeństwa, ujawniona została i przerwana działalność także wielu innych zachodniemieckich szpiegów w Polsce. Niedawno zakończono np. śledztwo w sprawie Michała Pauliny i Józefa Banasiów, którzy przekazali wywiadowi NRF informacje dotyczące kolejniectwa, a stanowiące tajemnicę państwową. W Kolorado ujęto — o czym donosiła już prasa — dwóch obywateli NRF, braci Klausa i Wilhelma Marth, którzy przed laty przetrzucali do Polski agentów wywiadu amerykańskiego, a ostatnio na polecenie wywiadu zachodniemieckiego zajmowali się zbieraniem szpiegowskiego materiału dotyczącego jednostek Polskiej Marynarki Wojennej. Za przekazywanie informacji szpiegowskich do ośrodka wywiadu zachodniemieckiego skazano na 8 lat więzienia Antoniego Wyrwicha z woj. opolskiego.
Wśród aresztowanych i skazanych w Polsce w ostatnich

latkach szpiegów zachodniemieckich znajdują się różni ludzie. Różne też są pobudki ich działania. U jednych, jak np. Hermanna Szenfelda wypłynęło to z chęci uzyskania korzyści materialnych: Miraże wysokiego i łatwego zarobku zniechęciło do szpiegowskiej działalności Bronisławę Kamińską. Nie brak też takich, u których motorem szpiegowskiej działalności jest wrogość do Polski Ludowej, np. w wypadku Gertrudy Miatkowskiej. Była ona związana różnego rodzaju kontaktami z NRF i hasła zachodniemieckiego rewizjonizmu znalazły w jej osobie gorliwego wykonawcę.
Wywiad zachodniemiecki stosuje bardzo różnorodne środki, jeśli chodzi o wciąganie do szpiegowskiej działalności kandydatów na późniejszych agentów. Jednym z dość często stosowanych sposobów jest pozornie niewinny list z zaproszeniem do odwiedzenia krewnych lub znajomych zamieszkałych w NRF. Dopiero później okazuje się, że zapraszający, na których wywarto odpowiedni nacisk, są w gruncie rzeczy pośrednikami w propozycjach współpracy, dotyczącej działalności szpiegowskiej.
Oczywiście arsenał metod werbunkowych stosowanych przez wywiad NRF nie kończy się na tego rodzaju propozycjach. Wywiad ten nie przebiega w środkach. Świadczenia drobnych usług, atrakcyjne wycieczki, eskapady po ekskluzywnych nocnych lokalach, uzależnianie prezentami i obietnicami, zapłatywanie później w kłopoty finansowe oraz uciekanie się do szantażu, gróźb i innych prowokacji — oto niektóre próbki stosowane przez wywiad NRF przy werbowaniu do szpiegowskiej roboty.
W olbrzymiej większości przypadków próby takie natrafiają na zdecydowany opór obywateli polskich, na ich patriotyczną postawę. Do

służby bezpieczeństwa zgłaszają się często nasi obywatele powracający z NRF i pełni oburzenia mówią o stosowaniu wobec nich brutalnego nacisku, szantażu i prób nagabywania o ujawnienie interesujących wywiad NRF tajemnic.
Wszystkie te fakty dowodzą, że militariści z Bonn i wykonawcy ich zleceń — zachodniemieccy specjaliści od brudnej szpiegowskiej roboty chcieliby znowu, tak jak to było przed wojną, stworzyć w naszym kraju bazę do swej antypolskiej działalności, tym razem w neohitlerowskim wydaniu.
Podczas gdy przemawiał

Pogrzeb T. Wojeńskiego

WARSZAWA
W Alei Zasłużonych na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbył się 9 bm. pogrzeb prof. dr Teofila Wojeńskiego — zasłużonego działacza społecznego, publicysty i pisarza, b. prezesa Zarządu Głównego ZNP. Zmarły odznaczony był tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL”, Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz najwyższymi odznaczeniami związkowymi.

„Paryż na twoje rozkazy”

PARYŻ
„Stajesz o północy na placu Zgody i po jednym kłasnieniu w dłoń w sekundzie plac zapala się milionami świateł!” — tak reklamują ojcowie Paryża swój najnowszy pomysł. Taką zachciankę może zaspokoić każdy, kto wpłaci odpowiednią sumę. Przyjemność oświetlenia placu Zgody kosztuje 55 franków, Łuku Triumfalnego — 76 franków, placu Vendôme — 48 franków.

Komunikat Komendy Głównej MO

W nocy z dnia 2 na 3 listopada 1963 r. w Tarnowie woj. krakowskiej, podczas wykonywania obowiązków służbowych, zostali zamordowani z broni palnej dwaj funkcjonariusze milicji.
W wyniku prowadzonego śledztwa ustalono, że jednym ze sprawców wymienionego przestępstwa, jest poszukiwany przez Prokuraturę niebezpieczny bandyta
Sylwiusz ZDANOWICZ s. Bazylego i Józefa z d. Wojnarowicz, ur. 20 VI 1939 roku w Brwinowie pow. Pruszków i tam ostatnio zamieszkały, który w tej chwili może się posługiwać dokumentami na inne nazwisko.
Rysopis: wzrost około 175 cm, krepki budowy ciała, twarz pociągła, włosy ciemne.
Komenda Główna Milicji Obywatelskiej zwraca się z rozcaym apelem do społeczeństwa o udzielenie pomocy w ujęciu poszukiwanego.
Ktokolwiek znałby miejsce pobytu bandyty, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższej jednostki MO. Jednocześnie ostrzega się o



soby, które udzieliłby schronienia lub pomocy poszukiwanemu, że zgodnie z kodeksem karnym będą one odpowiadaly sądowo.

600 SOK-istów i milicjantów przeciw kolejowym chuliganom

WARSZAWA
Młodociani chuligani stali się plagą kolejarzy i podróżnych. W trzecim kwartale ub. roku — jak oświadczył przedstawicielowi PAP komendant główny SOK, Tadeusz Kasprzyk — zanotowaliśmy na kolejach 740 wyryków chuligańskich. Natomiast w trzecim kwartale tego roku — 440 wypadków. Wydawałoby się więc, że sytuacja uległa poprawie. Stan rzecz jest jednak nadal bardzo niepokojący.
Po pierwsze dlatego, że szkodliwość chuligańskich wyryków była ostatnio o wiele większa. Np. w wyniku obrzucania pociągów kamieniami w ciągu i półroczu br. zostało rannych 33 pasażerów i 24 kolejarzy.
Po drugie — i to jest szczególnie niepokojące — na 290 zatrzymanych w ciągu 3 kwartałów br. sprawców bombardowania pociągów kamieniami — ponad 220 nie liczyło więcej niż 14 lat.
Ostatnio funkcjonariusze SOK i MO odbywają częściej

Nowa broń

NOWY JORK
Policjanci Nowego Jorku mają być w najbliższym czasie wyposażeni w nową broń: pistolet na sprężonym powietrzu, wyrzucający pocisk w kształcie małej strzały, zakończony igłą, taką jak w strzykawce lekarskiej. Pocisk taki trafiający w człowieka wstrzykuje mu pewną ilość środka uspokajającego, którym można natychmiast uśmierdzić i ścigać.
Broń ta jest obecnie w stadium prób w laboratoriach policyjnych.

Rewizja nadzwyczajna prokuratora generalnego

WARSZAWA
Prokurator generalny PRL złożył rewizję nadzwyczajną od wyroku skazującego Andrzeja Dusia — winnego napadki na konduktora PKP w Sanoku w grudniu ub. r. na 2,5 miesiąca aresztu. A. Dusz uderzył konduktora, obrzucił go obelgami, a ponadto zdemolował pomieszczenie służbowe konduktora.
Prokurator generalny uznał, że czyn ten, godzący w bezpieczeństwo służby kolejowej i podróżnych, powinien zostać surowo ukarany. Ponadto prokurator generalny zażądał przedstawienia sobie aktów dwóch spraw, w których sprawcy, sądzeni w trybie doraźnym, otrzymali kary znacznie niższe od tych, jakich domagał się oskarżyciel publiczny.
Pierwsza — dotyczy wyroku Sądu Woj. w Katowicach z 4 bm. skazującego Erharda Karola Brzoze na 15 lat więzienia. Brzoza, notoryczny przestępca, karany już uprzednio dwukrotnie, dokonał napadu rabunkowego na sklep w Gliwicach. W czasie napadu uderzył dwukrotnie ekspedientkę łomem stalowym w głowę, skąd

Największy napad w historii USA

NOWY JORK
W nowojorskiej dzielnicy Manhattan bandyci zrabowali w piątek klejnoty, których wartość ocenia się na milion dolarów.
Klejnoty te znajdowały się w furgonie towarzystwa przewożącego artykułów jubilerskich i strzeżone były przez 4 ludzi. Według policji, gansterzy założyli strażnikom kajdanki i umknęli z łupem. Jeśli wartość zrabowanych klejnotów wynosiła istotnie milion dolarów, byłby to największy napad w historii USA.

powołał ją i zakneblował jej usta. Ciężko ranna i nieprzytomna kobieta zbrodniarz zamknął w magazynie przy sklepie.
Druga sprawa dotyczy braci Stefana i Zygmunta Szczepaników. Za pomocą broni palnej sterroryzowali oni kierowniczkę sklepu GS „Samopomoc Chłopska” i obrabowali kasę sklepu. Stefan i Zygmunt Szczepanikowie skazani zostali wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze z maja br.: pierwszy — na 10 lat, drugi — na 8 lat więzienia.
Należy podkreślić, że nie było to pierwsze przestępstwo Szczepaników. Starszy z braci, Stefan wyszedł w lutym ubr. z więzienia, gdzie odsiadywał wieloletnią karę. Był wówczas skazany za włamanie do kasy Kunkielich Zakładów Szklarskich i zrabowanie ponad 170 tys. zł.
Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — prokurator generalny rozważa kwestię zasadności wyroków w obu sprawach i zażalenie rewizji nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonych.

Z myślą o kliencie

GASTRONOMICZNE NOWOSCI

- Nowe marże — nowe wyroby
- 30 potraw z ryb atlantyckich

(AR). W zakładach gastronomicznych Warszawy i Krakowa wprowadzono ostatnio, tytułem próby, nowy system obliczania marż handlowych, mający zachęcić gastronomików do zwiększania produkcji i sprzedaży tańszych, lecz bardziej pracochłonnych dań.

Z różnych stron kraju napływają wiadomości o wzrastającym zainteresowaniu przemysłu gastronomicznego sprzedażą wysokogatunkowych wyrobów i dań półmiesnych i bezmiesnych — wyrobów, które dotychczas nie mogły znaleźć właściwego uznania u producentów wskutek małej odłacalności.

W Lublinie wytypowano ostatnio kilka sklepów mięsnych i ogólnospożywczych, w których będzie można zjeść

na gorąco flaki, gołąbki, bigos, pierogi i tym podobne dania półmiesne. W Krakowie przebudowano część kawiarni i restauracji „Europa”, lokując tam „fabryczkę” wyrobów garmażeryjnych dla potrzeb nie tylko własnych, ale również sąsiednich zakładów gastronomicznych i sklepów. W Poznaniu, ponad dwustu pracownikom gastronomii zademonstrowano możliwość, jakie daje wprowadzenie do sprzedaży ryb atlantyckich. Ryby te, jak się okazuje, można przyrządzić na około 30 sposobów. Z ciekawym eksperymentem gastronomicznym wystąpiło także warszawskie rzemiosło branży masarskiej, opanowując produkcję szynki i rolad z mięsa królików. Prawdopodobnie część tej produkcji przeznaczona zostanie na eksport, ale można mieć nadzieję, że produkty te trafią i do naszych sklepów i zakładów gastronomicznych.

Zamierzone przejście całej gastronomii na nowy system wewnętrznych marż rozliczeniowych przyczyni się niewątpliwie do dalszego urozmaicenia produkcji gastronomicznej wyrobami, które przy odpowiednio wysokiej ich jakości mogłyby zdobyć na trwałe rynek konsumpcyjny, a które dotychczas stanowiły niewielki tylko margines działalności naszych zakładów gastronomicznych i przetwórci.

Zakłady Leśnej Produkcji Nierzeczowej „Las” w Miedzyczu Podlaskim (woj. lubelskie) są eksporterem leśnych przetworów, takich jak: jagody pasteryzowane w puszkach, pulpa owocowa z czarnych jagód, grzyby solone i suszone itp.

Na zdjęciu: Pulpa owocowa w beczkach przeznaczona na eksport.

CAF — fot. MICHOCKI



ANTYBIOTYKI w walce z rakiem

W dzienniku „Izwestia” ukazał się artykuł uczonego radzieckiego, członka — korespondenta radzieckiej Akademii Nauk, Georgija Hause, omawiający ostatnie osiągnięcia w dziedzinie walki z rakiem za pomocą antybiotyków. Chodzi tu oczywiście o specjalne antybiotyki hamujące rozwój komórek nowotworowych.

Uczni radzieccy wyszli z założenia, że tajemnica raka kryje się w kwasach nukleinowych, zawartych w ja-

drze komórki tych kwasów nukleinowych, których molekuły zawierają również informacje dziedziczne kierujące rozwojem wirusów. Dlatego też badania poszły w kierunku znalezienia substancji działających tylko na kwasy nukleinowe wirusów i komórek nowotworowych.

Takie substancje znaleziono wśród antybiotyków.

Georgij Hause opisuje w artykule antybiotyk mytomycynę, który — jak wykazały doświadczenia laboratoryjne — bardzo silnie hamuje rozwój nowotworów złośliwych u zwierząt. Niestety, antybiotyk ten działa trująco na organizm ludzki.

Uczni wiążą wielkie nadzieje z szeregiem innych antybiotyków o zdecydowanie przeciwrakowym działaniu, które bada się obecnie w laboratoriach i klinikach. Autor artykułu wymienił dla przykładu oliwomycynę. Pracownicy Instytutu Medycyny Eksperymentalnej w Rydze używają tego antybiotyku w postaci maści do leczenia wrzodów rakowych nie dających się wyleczyć promieniami rentgena czy innymi metodami. Leczenie oliwomycyną dało nadspodziewanie dobre wyniki. Wyniki te potwierdzone zostały badaniem

cytologicznym. Pod wpływem oliwomycyny komórki raka we stopniowo ginęły a pod koniec kuracji stwierdzono, że miejsce komórek nowotworowych zajęły zdrowe.

Badania nad tym antybiotykiem trwają.

(NNT-PAP)

Płaszczki z folii na eksport

W Zakładzie Galanterii Skórzanej w Białowej rozpoczęto ostatnio produkcję płaszczki przeciwdeszczowych z folii. W ubiegłym miesiącu wyprodukowano ich około 3 tysiące, a do końca bieżącego roku zakład wykona jeszcze ponad 5 tys. sztuk. Natomiast w roku przyszłym produkcja płaszczki wzrośnie do 30 tys. sztuk. Płaszczki z folii przeznaczone są na eksport. Uruchomienie nowego działu produkcyjnego wymagało zakupu nowoczesnych urządzeń. W sierpniu br. zainstalowano 5 automatycznych zgrzewarek, a w bm. zakład otrzymał jeszcze 10 takich maszyn o wartości około 200 tys. złotych.

Nowością fabryki jest również produkcja odzieży ochronnej m. in. dla hutników i stoczniowców, wykonywanej z prezentu i skóry. Do końca br. wyprodukuje się 450 sztuk kompletów tej odzieży. Ponadto zakład wykona około 2 tys. par rękawiczek skórzanych.

(zj)

Prawnik RADZI

Ob. A. B. Strzyżów: Wszystkim pracownikom kształcącym się w szkołach średnich i wyższych przysługuje zwrot kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której położony jest zakład naukowy. Zwrot ten przysługuje tylko w czasie przejazdów odbytych w ramach urlopu na kształcenie się. Pracownicy korzystający z urlopów na podstawie zarządzenia przewodniczącego PKPG z dnia 19 II 1951 r. (w praktyce przede wszystkim pracownicy przedsiębiorstw państwowych) mają prawo do zwrotu kosztów przejazdu II klasą pociągu osobowego (wyjaśnienie Min. Fin. z dnia 23 II 1960 r. Dz. Urz. Min. Ośw. nr 4 z 1960 r.) Pracownicy zaś korzystający z urlopów na podstawie zarządzenia RM nr 85 z dnia 23 V 1951 r. MP nr A-50 mają prawo do zwrotu kosztów przejazdu na zasadach obowiązujących przy podróżach służbowych (w zależności od posiadanej grupy wynagrodzenia). Pracownikom tym nie przysługuje jednak zwrot kosztów noclegu ani też diety.

Ob. W. P. Lubaczów: Wszystkim pracownikom, pracującym umysłowo, zatrudnionym w handlu, przemyśle i biurowości po półrocznej nieprzerwanej pracy przysługuje urlop dwutygodniowy, a po rocznej zaś — jednodniowy urlop płatny. Ponieważ Obywatel nie wykorzystał urlopu 14-dniowego w roku 1962, przeto w roku 1963 Obywatel mógł otrzymać tylko urlop wypoczynkowy w wymiarze jednego miesiąca.

Ob. P. U. Rzeszów: Pracownik umysłowy, który nie może pełnić swych obowiązków wskutek gruźlicy, zachowuje prawo do wynagrodzenia przez okres 3-miesięczny. W dalszym ciągu niezdolności do pracy przysługuje mu prawo do pobierania zasiłku chorobowego.

Z „Lasu” na Wyspy Brytyjskie

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nierzeczowej „Las” w Rzeszowie rokrocznie eksportuje produkty leśne i wyroby drzewne do krajów Europy zachodniej. Najważniejszym artykułem są owoce leśne, które wysyła się przede wszystkim do Wielkiej Brytanii, Francji i Niemieckiej Republiki Federalnej. W bieżącym roku Przedsiębiorstwo „Las” wysłało za granicę ponad 700 ton świeżych jagód czarnych, 3,5 tony suszu oraz 24 tony moszczu i pulpy jagody czarnej. Ponadto w br. dostarczono odbiorcom zagranicznym 5,8 tony grzybów solonych, 800 kg grzybów suszonych, 35 ton mrożonych zajęcy, 9,5 tony ślimaków oraz 162 sztuki żywych zajęcy i 15 sarn.

„Las” eksportuje także wyroby drzewne m. in. lubianki, kosze barwione i krzyżowe, akcesoria kuchenne i różne półfabrykaty. Do końca br. na eksport wysłał się jeszcze około 400 ton gałazek jodłowych, około 20 tys. różnych koszy i wiele innych wyrobów.

Ogólna wartość produktów wysłanych za granicę przez „Las” wyniesie w br. około 16 mln złotych.



Obrazem zainteresowanie wzbudziły zapowiedziane przez „Pagart” występy w Polsce znanego piosenkarsza kanadyjskiego Paula Anki (na zdjęciu). Wystąpi on w Katowicach, Wrocławiu, Łodzi, Warszawie i Gdańsku.

CAF

La M i G Ł O w ka
dla **WARIATÓW**
PATRICK QUENTIN
TYTUŁ ORYGINAŁU
„PUZZLE FOR FOOLS”

60.

— Czy pozwoli mi pan, panie doktorze, skorzystać z pańskiego telefonu?
Doktor Lenz spojrzal pytajaco na kapitana Greena.
— Nie chcemy dopuścić, żeby cokolwiek w tej sprawie wydostało się na razie na zewnątrz — powiedział kapitan.
— Obiecałem to doktorowi Lenzowi, a poza tym nie chciałbym, żeby przedostało się cośkolwiek do prasy, póki nie będziemy wiedzieli czegoś konkretnego.
— Obiecuje uroczyście, że nic na ten temat nie wspomnę — powiedziałem. — Panowie mogą słyszeć każde moje słowo.
— Z kim pan ma zamiar rozmawiać?
— Z impresariem, Prince'em Warbergiem. Chcę się dowiedzieć czegoś więcej o córce pana Laribee, a jedynie Warberg wie wszystko o każdym, co chociażby pięć minut stał na scenie czy estradzie.
— Po co tracić na próżno czas — wzruszył ramionami Moreno. — Bądź co bądź owa dama przebywała w Kalifornii, a zbrodnia została popełniona tu.
— Ale i motyw znajduje się tu — nalegałem z przejęciem. Łatwo można sobie wyobrazić, że jest jednak parę osób na tym złym świecie, gotowych zamordować własnego ojca — względnie teścia — za kwotę miliona dolarów. Nie zapominajmy, że mąż córki pana Laribee jest także aktorem, a nikt go nie widział na oczu — nawet sam pan Laribee. Poza tym jest on — albo był — doktorem. Wszystkie wskazanie na to, że nadejść się doskonale, jako kandydat do wyładowania w sanatorium.

Przyznaje, że byłem niesłychanie natrętny i dokuczliwy, a moje słowa były po prostu strzałem w ciemność — dość na tym, że z jakiegoś, sobie tylko wiadomego powodu, Green skapitulował. Może odgrywała tu rolę wygoda i nadzieja oszczędzenia sobie trochę pracy, a może podzialało nazwisko Prince'a Warberga, najstojniejszego impresaria w Nowym Jorku — może wreszcie chciał tylko uspokoić podniecone nerwy wariata...
— Okay! — powiedział w końcu. — Dzwon pan do tego faceta Warberga, ale ani wzmianki o całej historii, dobrze? Skoczyłem, jak prawdziwy wariat do telefonu.
— Halo! Centrala? Proszę zamówić natychmiast błyskawiczną rozmowę z Nowym Jorkiem. Z impresariem Prince'em Warbergiem... Tak! Właśnie z tym Warbergiem! Nie mam najmniejszego pojęcia, gdzie może teraz być. Proszę próbować złapać go w domu, w Klubie Aktorów — a jeżeli go tam nie będzie — to proszę przedzwonić do wszystkich teatrów i barów. Tak! Pani już wie, do których barów? Proszę! Nie, to nie są żarty! Mówię zupełnie serio! Tylko, na miłość boską, proszę go koniecznie odszukać.
Wiedząc, jak nieuchwytny jest Warberg, nie zadržościłem telefonistce — krzepiłem się jedynie głęboką wiarą w doskonałą organizację i sprawność spółki telefonicznej.
Podczas całej rozmowy, wszyscy intensywnie słuchali w milczeniu każdego mojego słowa — ale z chwilą, kiedy odłożyłem słuchawkę na widełki, znowu zaczęli rozmawiać.
Green twierdził ponuro, że palce siostry Brush zatarły wszystkie inne odciski palców na lancecie — następnie jeszcze raz zaczął sobie dokładnie opisać, gdzie kto siedział — gdzie pacjenci, a gdzie personel i stary Laribee. Kto siedział najbliższej ofiarze? Okazało się, że hotel tuż za finansistą zajmował Strubel, ale doktor Lenz zauważył chłodno, że wysnuwanie stąd jakichś wniosków do niczego by nie doprowadziło, jako że w zamieszaniu, jakie powstało, każdy prawie mógł wstać z miejsca i pchnąć — nie zauważony przez nikogo — nożem w plecy starożytnego Laribee.
— Ale ten alarm? — nalegał Green — przecież któryś z panów musiał usłyszeć skąd zawołano „pali się!”
— Lenz pokiwiał głową.
— Zdania są bardzo rozbieżne — powiedział — zdaje się że kilka osób natychmiast podjęło ten krzyk.
— A światła zapalono także dopiero znacznie później ciałem Green. — Tego także nie mogę zrozumieć!
Moreno objaśnił mi urządzenie w dzwiękoszczelnej kabine, a kiedy Green domagał się bliższych szczegółów, posłano po Warrena.

Nasz nocny pielęgniarz wszedł z miną bardzo chmurną, a jego ciemne, głęboko osadzone oczy, pobiegły najpierw w stronę kapitana Greena, a następnie spoczęły na doktorze Lenzu.
— Słyszę, że wszystkie światła sali kinowej kontrolowane są z kabiny projekcyjnej — zaczął Green.
— Tak jest, panie kapitanie.
— Dlaczego zatem nie zapalił ich pan natychmiast po ustąpieniu alarmu?
— Bo nie słyszałem alarmu — powiedział Warren. — Kabina jest dzwiękoszczelna.
— Więc proszę powiedzieć, co pan zrobił?
— W kabinie znajduje się male okienko, wychodzące na widownię. Rzuciłem w nie przypadkiem okiem i zobaczyłem, że na sali panuje jakiś dziwny zamęt. Film rozwija się automatycznie — nie potrzeba go kontrolować — wobec czego zszedłem na salę, żeby się przekonać, co się dzieje.
— Nie zapalając światła?
Warren wzruszył ramionami.
— Jasne, że nie. Skądże mogłem wiedzieć, co się stało?
— No i co potem? Powiada pan, że zszedł pan na widownię?
— Tak — ale zrobiłem tylko kilka kroków, bo doktor Moreno zaraz zaczął mi wracać i zapalić wszystkie światła.
— I to już wszystko?
— Tak. To wszystko. — Warren z dość kwaśną miną spojrzal na doktora Lenza i dodał:
— A jeżeli pan kapitan nie ma już do mnie dalszych pytań, to może lepiej wrócić do pacjentów, którzy sprawa- wiają nam dzisiaj dość dużo kłopotu.
— Okay! — Green kiwnął krótko głową i wskazał mu nęstem drzwi.
Ledwie Warren wyszedł z gabinetu — zadzwonił telefon. Z uczuciem olbrzymiej ulgi usłyszałem po drugiej stronie Warberga.
— Na litość boską, co się z tobą dzieje, Pietro? Byłem przekonany, że wyekspediowali cię bezboleśnie na tamten świat! Nie byłem w stanie powstrzymać przez chwilę jego łowcipów i przytyków. Powiedział, że gdybym mógł poznać w słuchawce jego oddech, to wylamałbym kraty więzienia i przyjechał do niego. Dalej mówił, że w czasie mojej nieobsernowości on i jeszcze paru facetów zwaładneli całym Broadwayem. Nareszcie udało mi się utracić słowo:

(Cdn)



Poniedziałek
11 listopada

RZESZÓW
TEATR
• wieczorny

KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) — Chcemy się bawić (ang. l. 16) godz. 15.30, 17.45, 20. APOLLO (ul. 3 Maja) — Synowie i kochankowie — (panorama ang. l. 16) godz. 15.45, 18, 20.15, GOPLANA (Staromieście) — nieczynne, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Pamiętnik p. Hanka (panor. pol. l. 16) godz. 16, 18, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Płaty wydział (czes. l. 16) godz. 17, 19, SWIT (ul. Laniewicza) — nieczynne, WDK (ul. Okrzei) — Być albo nie być (USA l. 16), godz. 15.45, 18, 20.15.

BRZOZÓW Robotnik — Gangsterzy i filantropi (pol. l. 14), DEBICA Uciecha — Ostatni świadek (NRF l. 16), Gryf — Biały obłok (czes. l. 12), Kosmos — Sławne miłości (fr. l. 16), GORLICE Górnik — Futrzany gang (ang. l. 12), Wirus — Siedmiu wspaniałych (USA l. 14), JAROSŁAW Gdynia — Pasażerka (pol. l. 16), Oka — Strachy zamku Spessart (NRF l. 16), JASŁO Syrena — Byłem Montgomerym (ang. l. 12), KROSNO Pionier — Przygody Hucka (USA l. 12), KOLBUSZOWA Grażyna — nieczynne, LESKO Jutrzenka — nieczynne, LEŻAJSK Radość — Zdrójka jest wśród nas (ang. l. 12), LUBACZÓW Melodia — Zdarzyło się w Rzymie (wd. l. 18), ŁANCUT Znicz — Marianna moich marzeń (fr. l. 16), Hutnik — Ich dzień powszedni (pol. l. 18), MIELEC Bajka — Siedem nianiek (radz. l. 14), DK — nieczynne, TECZA — Mściciel z Laramie (USA l. 16), NISKO San — Rozwód p. włosku (wd. l. 18), STALOWA WOLA Ballada — Rewia o północy (NRD l. 16), DK — Wielka tajemnica (fr. l. 14), PRZEMYSŁ Bałtyk — Daleka jest droga (pol. l. 14), Kosmos — Szalona noc (meks. l. 18), Olimpia — Nieletni świadek (ang. l. 16), Roma — Manneken Pis (holenderski l. 12), PRZEWORSKI Warszawa — Dzień wczyna w hotelu (USA l. 16), ROPCZYCE Przyjaźń — nieczynne, SANOK Pokój — Klub kawalerów (pol. l. 16), San — Sekretarz Rejkomu (radz. l. 12), STRYZÓW Odrodzenie — nieczynne, TARNOBREG Wisła — Saffra — ang. l. 16).

RADIO

Program I

Program dnia: 5.40, 15.05
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00
9.20 Ułubione melodie 10.20
Muzyka baletowa 12.15 Rolnicza kwadrans 12.45 Na swoją nutę 13.20 Muzyka dla wszystkich 15.05 „Kurtyna w górę” 17.20 Magazyn Naukowo-Techniczny 17.50 Uniwersytet Radiowy 19.00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 19.15 Uniwersytet Radiowy 20.26 Wiadomości Sportowe 21.00 Koncert Muzyki polskiej, 22.43 Radiowy Przebój Tygodnia 22.48 Melodie na dobranoc.

Program II

Program dnia: 6.17, 13.40
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16.00, 19.00, 23.50
8.35 „Fala 56” 8.50 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego 9.20 Miedz. Uniwersytet Radiowy 10.30 „W Jezioranach” 11.00 Koncert kameralny 12.45 Nasze sprawy codienne 13.45 Alfabet polskiej piosenki 15.10 Gra Zespołu Klubu ZMS 16.05 Koncert rozrywkowy 17.00 Opera w przekroju 19.35 Teatrzyk z dreszczykiem 21.25 Kronika sportowa 21.40 Spotkanie z polską piosenką 22.10 Nowości literatury światowej 23.03 Muzyka taneczna.

Rozgłoszenia rzeszowska PR:

16.05 Muz. ludowa w oprac. kompozyt. współczesnych 16.25 Aud. aktualna 16.35 Geofizyka w górę — kom. J. Popowa 16.45 Fel. sportowy w oprac. A. Sochy 16.50 Wład. ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program telewizyjny

11.35 Dla szkół „Czarodziejskie skrzynki” 12.25 Przerwa 16.55 Program dnia 17.00 Wład. Dziennika 17.05 „Droga do drogi” 17.35 „Kandydat na szubienicę” (Przygody Robin Hooda) 18.05 Dla dzieci „Program z kłębkiem” 18.40 „Propozujemy” progr. public. 18.55 Kino Krótkich Filmów 19.20 „Bureka” 19.50 „Dobranoc” 20.00 Dziennik Telewizyjny 20.30 Teatr TV „Ocean”.

Katowice

16.15 „Widnokręgi” — magazyn kulturalny 16.30 „Telewizja Katowice informuje. (Według tygodnika „Radio i Telewizja”) Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

Komitet opiekuńczy dopomógł szkole

Mysł i obawa o losy pozostawionego bez należytego zabezpieczenia na podwórku szkolnym własnego motocykla lub roweru — nie sprzyjała wynikom nauki w szkole dla pracujących. Zdarzało się bowiem, że chuligani kradli

pod osłoną nocy niektóre części tych pojazdów, jak pompki, klucze, lampy, nie mówiąc już o jednym wypadku kradzieży motocykla.

Kierownictwo szkoły dla pracujących w Krośnie nie posiadało funduszy na zbudowanie zabezpieczonego parkingu. Zwróciło się więc o pomoc do komitetu opiekuńczego, który poparł ten wniosek i przejął inicjatywę we własne ręce. Przy pomocy Zakładów Naprawczych Urządzeń Naftowych w Krośnie, których założycielem w czynie społecznym wykonała montaż konstrukcji stalowej i przy poparcu ze strony Kopalnictwa Naftowego, Zakładów Przemysłu Liniarskiego i Krośnieńskich Hut Szkła — w niedługim czasie wzniesiono tak potrzebne ogrodzenie na pojazdy. Wiele zrozumienia dla tej inicjatywy wykazali sami uczniowie tej placówki szkolnej, którzy zaoferowali bezinteresownie swą pracę niekwalifikowaną.

(z. fl.) (ef)

Mniej opornych dłużników

Wyrazem wzrostu dyscypliny społecznej ludności powiatu tarnobrzegskiego jest pomysł w tym roku przebieg realizacji zobowiązań finansowych i towarowych wsi. Jeśli w ubr. aż w 883 wypadkach trzeba się było uciekać do postępowania przymusowego i sporządzono 212 tytułów egzekucyjnych, to w bieżącym roku podobnych wypadków było o połowę mniej.

Znacznie mniej jest również w tym roku opornych dłużników. W ubr. Skarbowy Urząd Komorniczy otrzymał do wykonania 29 tys. tytułów egzekucyjnych, w br. przygotowano ich już „tylko” 22 tys.

(z. fl.) (ef)

Rozrasta się kalnikowska spółdzielnia produkcyjna

Dobrze gospodarzy spółdzielnia produkcyjna w Kalnikowie. Prowadzi uprawę polową i wytwórnię prefabrykatów (tę ostatnią z uwagi na niewielki areal). Praca jest tu umiejętnie zorganizowana. Świadczą o tym dochody, wysoka dniówka obrachunkowa (według przewidywań wyniesie ponad 100 zł) i wydajność hektara (np. zebrano po 22 q żyta z ha).

W bieżącym roku do spółdzielni wstąpiło 16 nowych członków. Mówi to o uznaniu, jakim cieszy się we wsi spółdzielcza gospodarka.

Jeszcze o realizacji inwestycji

Nie wszystkie przedsiębiorstwa budowlane działające na Podkarpaciu wywiązują się terminowo z rocznego planu oddawania obiektów. Szczególnie źle wygląda ta sytuacja w Sanockim Przedsiębiorstwie Budowlanym, które na ogólną liczbę 31 obiektów przeznaczone do użytku tylko 11. Nie dotrzymuje również terminów Karpackie Przedsiębiorstwo Budowy Zapor Wodnych „Hydrobudowa” w Solinie. Chodzi tu o obiekty zaplecza technicznego — produkcyjnego na placu budowy zapory wodnej w Solinie, takie jak: zakład

eksploatacji kruszywa, centralna betoniarnia, dźwig linowy i zakład prefabrykacji.

Do Wrocławia i Torunia

Spółdzielnia Inwalidów „Przyścisłość” w Krośnie podjęła się wykonania 10 tys. sztuk rolek dla Torunskiej Fabryki Maszyn Budowlanych oraz kikutów wałków mimosrodu długiego do sprzętu rolniczego dla WZGS „Samopomoc Chłopska” we Wrocławiu.

Moda... na remizy

Budowa remiz strażackich we wsi krośnieńskiej stała się bardzo popularna, rzecz można. W trosce o zabezpieczenie przed zniszczeniem sprzętu przeciwpożarowego, znacznym wysiłkiem ludności obiekty takie wybudowano w Iwoniu-Wsi, Rogach, Spornem, Szczepanówce, Dobieszynie, Draganowej, Łęzanach, Węglówce, Woli Komborskiej i Odrykoniu.

Obecnie wznosi się je w Korczyni, Teodorówce, Łękach Dukielskich, Kobylanach, Sulistrowej, Jedliczu, Łączkach Jagiellońskich. Szczególnie okazała remiza buduje się w Iwoniu-Zdroju. Te wszystkie budowle przekaże się jednostkom ochotniczych straży pożarnych w roku przyszłym.

Do realizacji podobnych inwestycji przygotowują się mieszkańcy kilku następnych miejscowości, a między innymi Iwli i Krasnej.

(mar)

ZAWIADOMIENIE

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Rzeszowie w porozumieniu z Wydziałem Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łańcucie informuje, że

DROGA PAŃSTWOWA ŁANCUT — SOKOŁÓW ze względu na budowę dojazdów do mostu przez rzekę Wisłok w Czarnej zostaje

ZAMKNIĘTA DLA RUCHU
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH na okres od 12 LISTOPADA DO 20 GRUDNIA 1963 R.

Objazd dla ruchu dalekobieżnego w kierunku Sokółki i Łańcuta przez Rzeszów. K-2282/2

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Krakowie, ul. Łobzowska 22 zawiadamia ponownie, że

WYPŁATA NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1962 odbywać się będzie w terminie do dnia 30 listopada 1963 r. Zainteresowani winni zgłaszać się w kasie Przedsiębiorstwa Kraków, ul. Łobzowska 22. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane.

G-2339/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-2260/2. „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych — Kraków, ul. Czysza nr 7, zatrudni: wysoko wykwalifikowanych elektromonterów, techników i inżynierów elektryków do pracy w rozruchu elektrycznym, pomocników elektromonterów i robotników niewykwalifikowanych w bezpośrednim wykonawstwie (budowy na terenie woj. rzeszowskiego), 2 inżynierów lub techników elektryków z praktyką na stanowisku kier. budów w woj. rzeszowskim i Tarnobrzegu. Warunki pracy i płacy wg UZP z dnia 15 marca 1958 r. Zgłoszenia kierować: Kierownictwo Grupy Robót nr 5, Rzeszów, ul. Szopena 9.

K-2277/6. Robotników niewykwalifikowanych, betoniarzy, cieśli, murarzy zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Praca stała w akordzie. Hotele bezpłatne. Stołówka tania i obfita na miejscu. Możliwość zdobycia zawodu oraz ukończenia szkół wieczorowych dla pracujących. Pracownicy zamieszkują otrzymują jeden raz w miesiącu zwrot kosztów podróży do stałego miejsca zamieszkania. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy ZBM-1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Plezowskich — Barak nr 16. Kobiet oraz młodocianych do pracy nie przyjmujemy.

K-2161/8. Stocznia Północna w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 177 zatrudni zaraz: ślusarzy, spawaczy, monterów kadłubowych, hydraulików, pracowników niewykwalifikowanych na przyuczeniu zawodu spawacza el. i montera kadłubowego. Do przyuczenia zawodu przyjmuje się jedynie pracowników po odbyciu zasadniczej służby wojskowej. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla przemysłu metalowego.

K-2263/2. Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt w Czerminie, telefon Czermin 13, zatrudni pracownika na stanowisku Głównego Księgowego od dnia 1 stycznia 1964 roku. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Zakładach podległych Ministerstwu Rolnictwa. W okresie prouczym mieszkanie kawalerskie, później mieszkanie komfortowe. Oferty należy składać do Wojewódzkiego Państwowego Zakładu Unasienniania Zwierząt w Rzeszowie, ul. Janka Kraskiego 13.

PRZETARGI

G-2336/1. Budowa Odbudowa Remont Państwowo-Prywatna Ska z o.o. w Rzeszowie ul. Lwowska ogłasza przetarg na wykonanie robót malarskich klejowych i olejnych w budynku administracyjnym Komendy Milicji Obywatelskiej Rzeszów, ul. Jagiellońska. Podkłady oferowe są do podjęcia w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Lwowskiej. Termin składania ofert do dnia 15 listopada 1963 r. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 16 listopada 1963 r. o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Lwowskiej. W ogłoszonym przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

K-2283/1. Rzeszowskie Powiatowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego z siedzibą w Głogowie Mip. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu średniego kotła parowego Nr 934, typ L. w. o powierzchni ogrzewalnej 47,6 m kw. i ciśnieniu 10 atm.

Oferty prosimy składać pod adresem w/w dyrekcji Przedsiębiorstwa do dnia 23 listopada 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 25 listopada 1963 r. o godz. 12.00 w dyrekcji Przedsiębiorstwa.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

K-2284/1. Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzeszów w Rzeszowie, ul. 1 Maja 10 ogłasza przetarg na sprzedaż budynku gospodarczego, murowanego, przeznaczonego do rozbiórki, w Tuczarni Trzody Chlewnej w Rudnie Wielkiej pow. Rzeszów. Cena wywoławcza wynosi 20.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 1963 r. w Tuczarni Rudna Wielka, godz. 10. W razie niedojścia przetargu do skutku, przetarg II odbędzie się w dniu 2 grudnia 1963 r., a ewentualny przetarg III odbędzie się w dniu 9 grudnia 1963 r. w tym samym miejscu i czasie. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej jeden dzień przed przetargiem w kasie Tuczarni Rudna Wielka. Nabywca przystąpi do rozbiórki budynku na koszt własny i zakończy ją do dnia 30 marca 1964 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

K-2281/1. Automobilklub Rzeszowski Rzeszów, Turkienicza 23 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” nr podwozia 004510 nr silnika 20-016901 — za cenę wywoławczą 30.000 zł. Przetarg wyznacza się na dzień 16 listopada 1963 r. godz. 9, w biurze Automobilklubu Rzeszowskiego, Turkienicza 23. Wymieniony samochód można oglądać w dniach 14 i 15 listopada br. od godz. 8 do godz. 12 przed biurem automobilklubu Rzeszowskiego, Turkienicza 23. Przystępujący do przetargu obowiązani są najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Automobilklubu Rzeszowskiego.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

PODZIĘKOWANIE. Za uratowanie życia mojemu synkowi Leszkowi, składam najgorętsze podziękowanie dr Antoniemu Ziętkowi, dr Jerzemu Tabaczkowi ze szpitala w Lubaczowie, siostrze Natalii Cygańczuk oraz całemu personelowi Oddziału Chirurgii Dziecięcej — Janczura. Pg-2527/1.

WSZYSTKIM pracownikom Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Rzeszowie, którzy wzięli udział w pogrzebie współpracownika Antoniego Beresia najserdeczniejsze podziękowanie składa żona z córką. G-2334/1.

DO PROWADZENIA domu w rodzinie lekarza potrzebna zaraz pomoc domowa, lubiąca dzieci. Referencje wymagane. Wrocław, ul. Walecznych 4/3. K-2280/1.

POTRZEBNA samodzielna gospośka, umiejąca gotować. Wrocław, H. Sawickiej 15/9. K-2279/1.

KOMITET Gazyfikacyjny wsi Szebnie unieważnia ogłoszenie z dnia 23 sierpnia 1963 r. G-1662 dotyczące obywatela Tadeusza Pisa jako niezgodne z prawdą, że wymieniony obywatel zatrzymał bezprawnie pieczęć Komitetu Gazyfikacji wsi Szebnie. W/w ogłoszenie zostało zlecone przez obywatela Jana Wójcika i mija się z prawdą, ponieważ Tadeusz Pisa jest nadal przewodniczącym Komitetu Gazyfikacji wsi Szebnie, pow. Jasło. Pg-2525/1.

ZAMIENIĘ mieszkanie w Łodzi pokój z kuchnią (bloki) 39 m kw. (komfort), na podobne w Stalowej Woli. Wiadomości: Stalowa Wola, ul. Nowotki 12/8. G-2338/1.

KRAKÓW! Pokój ładny i przytulny zmeblowany z umeblowaniem w Rzeszowie lub okolicy. Oferty 4938 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K-2278/1.

ZAMIENIĘ mieszkanie, pokój i kuchnia (nowe budownictwo) w Jarosławiu, na podobne w St. Woli, Rzeszowie, Dębicy, Tarnobrzegu lub inne. Oferty: Biuro Ogłoszeń Rzeszów. G-2322/1.

WAPNO palone dostarcza wagonami „Wapiennik”. Kraków, Podwale 3, m. 8. K-2036/5.

SPRZEDAM 2 morgi ziemi i parcelę budowlaną w Białej koło Rzeszowa. Wiadomości: Emilia Waszcz, Rzeszów, tel. 53-53, od godz. 10 do 16. G-2326/1.

ZAJĄC Henryk zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Lubatowie, pow. Krosno. Pg-2526/1.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez MO w Mieciu, dowód rejestracyjny RF 1081, świadectwo ukończenia 7 klasy, wyciąg aktu małżeńskiego, prawo jazdy motocyklowe wydane przez Wydział Komunikacji w Mieciu oraz dowód rejestracyjny motocykla RF 1865 na nazwisko Edward Kusek Pg-2524/1.

HOROWSKI Jan zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową w Jaśle. Pg-2523/1.

STĘPIEN Eugeniusz zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Stalowej Woli. Pg-2522/1.

ZGUBIONO pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii motocyklowej nr 1492/00 o nr blankietu 47967 i nr wkładki 080642 na nazwisko Bolesław Frączek zam. w Lipinkach nr 1, pow. Gorlice. Pozwolenie wydane przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Gorlicach. Pg-2521/1.

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 43/63 wydaną przez Technikum Włókiennicze w Krośnie na nazwisko Maria Osękowska. Pg-2520/1.

JAKUBOWSKI Józef zgubił tablice rejestracyjne RM 8576 wydaną przez Wydział Komunikacji Przewidum Powiatowej Rady Narodowej w Radymnie. Pg-2519/1.

UNIEWAŻNIA się biletoklasyfikacyjny nr 201463 z dnia 11 września 1963 r. wystawiony przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzeszów w Rzeszowie na nazwisko Jan Głuszak, Jęzowe nr 139, pow. Nisko. Pg-2518/1.

NOWAKOWSKA Anna zgubiła legitymację MKS „R” na przelazdy w Rzeszowie. G-2337/1.

SZAREK Józef zgubił legitymację ubezpieczeniową seria „S” nr 118624 wydaną przez WSK — Rzeszów. G-2334/1.

SKRADZIONO bilet wolnej jazdy wydany przez MPK w Rzeszowie na nazwisko Stanisława Kocur. G-2335/1.

STYS Stanisław zgubił legitymację studencką Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie. G-2330/1.

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez TS Rzeszów na nazwisko Stanisław Ziemia. G-2316/1.

CUPRYŚ Anna zgubiła legitymację szkolną Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Rzeszowie. G-2321/1.

KALENTKIEWICZ Józef zgubił dowód rejestracyjny samochodu ciężarowego „Star” 21 nr RB 4816 wydany przez Wydział Komunikacji Przew. PRN w Rzeszowie dla Przew. PRN Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Rzeszowie. G-2323/1.

MACKIEWICZ Bogumila zgubiła legitymację szkolną Technikum Ekonomicznego w Rzeszowie. G-2325/1.

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Rzeszowie na nazwisko Ryszard Misior. G-2330/1.

UNIEWAŻNIA się 2 pieczęćki o treści: „Gimnazjum Spółdzielca Samopomoc Chłopska w Czudcu sklep nr 4”. G-2332/1.

CHMIEŁOWSKI Józef zgubił legitymację ubezpieczeniową seria „A” nr 6555 wydaną przez Przedsiębiorstwo Poszuk. Naft. Zakład Geol. Wiertn. — Jasło. G-2331/1.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2054, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5011. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 493, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2708, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bi. 101, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk: Rzem. Zakł. Graficzne R-5

Górnik - Stal 3:0 (1:0)
Gwardia - Unia 2:1 (1:0)
ŁKS - Arkonia 1:0 (1:0)
Odra - Legia 1:0 (1:0)
Pogoń - Wisła 6:0 (4:0)
Zagłębie - Ruch 2:2 (2:1)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals Scored, Goals Conceded.

II LIGA

Cracovia - Garbarnia 0:1
Wawel - Start 1:2
Piast - Zawisza 1:2
Polonia - Lechia 4:1
Stal - Raków 2:1
Śląsk - Lech 2:1
Górnik - Karpaty 3:1
Lublinianka - Rapid 2:3

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals Scored, Goals Conceded.

II LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals Scored, Goals Conceded.

KLASA

Orzeł Przeworsk - Stal N.
Dęba 5:1 (2:1)
Wisłoka Ib - JKS Ib 5:1 (1:0)
Stal Sanok - LZS Przyby-
szówka 3:1 (1:0)
Siarka - Resovia Ib 2:0 (1:0)
Zenit - Polonia 1:2 (0:0)
Stal Ib St. Wola - Stal Łań-
cut 0:3 (0:3)
Start Rymanów - Nafta Je-
dlicze 9:0 (2:0)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals Scored, Goals Conceded.

TOTO-LOTEK
11, 15, 24, 34, 39, 42
dob. 36.

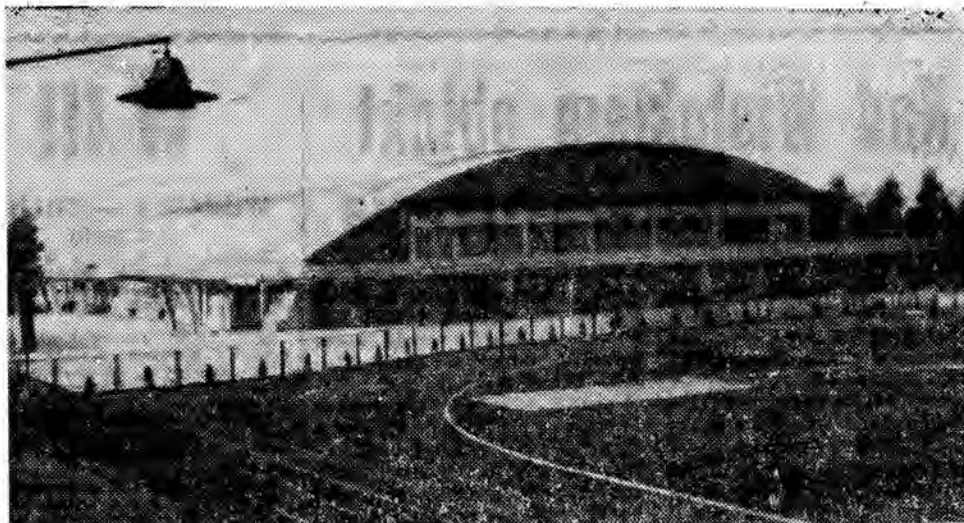
Plenum Zarządu PZPN
opowiedziało się za II liga

W Łodzi odbyły się plenarne
obrad Zarządu PZPN.
Zebrani wysłuchali informacji
Zarządu na temat bieżących prac.



Rzeszów, 11 listopada 1963 r.

STADION
dodatek sportowy MOWIN RZESZÓWSKICH



Przewodniczący GKKFiT Wł. Reczek
otworzył nową halę sportową w Mielcu
Nad Wisłokiem obiekt
godny pozazdroszczenia

Cały sportowy Mielec prze-
żywał w ostatnią sobotę swój
wielki dzień. Przekazano tu-
taj w tym dniu społeczeń-
stwu do użytku, po trzech la-
tach budowy, nową halę sporto-
wą. Oddano właścicielom do
użytku nie całą halę, lecz jej
część sportowo-widowską o
długości 60 a szerokości
50 m, w której prócz boiska
do koszykówki, siatkówki, te-
nisa itp., znajduje się wido-
wnia, mieszcząca wygodnie
blisko 2,5 tys. widzów. W
drugiej części nowo budowa-
nej hali, znajdują się dwie
sale treningowe o rozmiarach
14x30 m oraz kryty basen pły-
wacki (25x12,5 m). Ta część
hali zostanie wykończona za
dwa lata. Kubatura całej ha-
li przekracza 45 tys. m sześci-
a, a jej koszt budowy doszedł
już do 13 mln zł, w czym so-
lidnie partycypowały władze
sportowe, WSK Mielec, SFOS
oraz mieleckie władze miejs-
kie i powiatowe.

W sobotę, punktualnie o
godz. 17.15 w wypełnionej
szczerze halli zrywa się bur-
za oklasków. Przewodniczą-
cy Głównego Komitetu Kul-
tury Fizycznej i Turystyki
Włodzimierz Reczek przecina
symboliczną wstęgę, odgra-
dzając przejście spod try-
buny na parkiet, gdzie znaj-
duje się boisko. Wśród go-
ści, którzy zajmują miejsca
za stołem prezydiálnym wid-
zimy: sekretarza KW PZPN
w Rzeszowie tow. Janusza
Brycha, zastępcę przewodni-
czącego GKKFiT Michała Je-
kiela, sekretarza CRZZ Kosa,
przewodniczącego ZG Z. Z.
Metalowców Kasprowicza,
przewodniczącego rzeszow-
skiego WKKFiT Leonarda
Grześkowiaka, dyrektora mie-
leckiej WSK inż. Witolda
Rycerskiego, przedstawicieli
miejscowych władz partyj-
nych, państwowych i sporto-
wych.

Polonia Bytom
w następnej rundzie
Pucharu Rappana

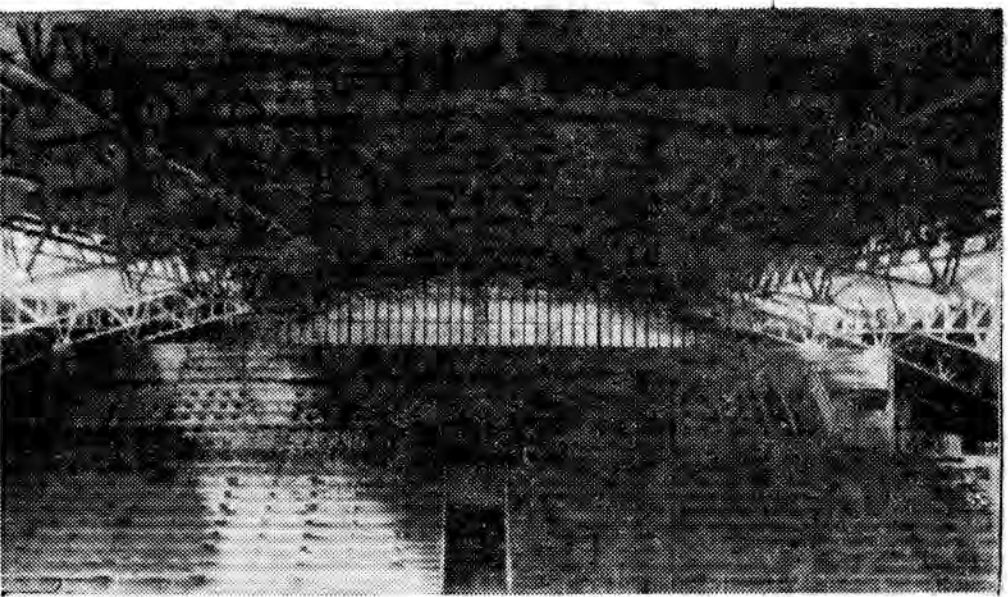
W rewanżowym meczu eli-
minacyjnym o Puchar Rap-
pana piłkarze bytomskiej Po-
lonii zremisowali na własnym
boisku z Sampdorią Genua 1:1

Prowadzenie dla Polonii
zdobył z rzutu karnego w 34
min. Pogrzeba, a wyrównał
dla Sampdorii w 38 min. Wi-
śniewski.

Uroczystość otwiera prze-
wodniczący Prezydium PRN
w Mielcu tow. Junikiewicz
który dziękuje przede wszy-
stkim inicjatorom budowy
halli z WSK oraz z FKS „Stal”.

Jej budowniczym za przeka-
zanie wspaniałego obiektu w
użytkowanie mieleckiemu spo-
łeczeństwu. Nie omieszkał on
podkreślić, że na tę inwesty-
cję szczególnie czekała miod-
zież z mieleckich szkół i z
mieleckich zakładów pracy,
która uprawia sport wycze-
pny w kilku organizacjach
sportowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)



I znów Pol wygrał mecz
Górnik - Stal 3:0 (1:0)

39 min. Lubański 1:0
59 min. Lentner 2:0
78 min. Lubański 3:0
GÓRNIK: Kostka (Kobzik), Sto-
miński, Ogiński, Gwoźdek, Fiereń-
ski, Kowalski, Czok, Musiałek
(Kapciński), Lubański, Pol, Lent-
ner.
STAL: Majcher, Janiak, Sza-
lacha, Skiba (Gniada), Koliut, Wi-
niarski, Matysiak, Krupa, Marci-
niak, Poświat, Stawarz.
Sędziował p. Kasprzak z War-
szawy.

Wysokie zwycięstwo gospodarzy
w pełni odzwierciedla przebieg
wczorajszego meczu. Zespół mi-
strza Polski przewyższał naszych
piłkarzy co najmniej o klasę i w
każdym okresie gry swobodnie
kontrolował przebieg wydarzeń
na boisku i prawdę mówiąc, nie na-
trafił na większy opór ze strony
Stali. Wydaje się, że forma Gór-
nika na powrót zwyżkuje, co jest
dla Ślązaków dobrym prognos-
tykiem przed śródrodowym pojedy-
nkiem przed sędzią w Puchar
Europ.

Mając na boisku jedenastu utra-
lentowanych zawodników, górnicy
posiadali również w tym gronie

SIATKÓWKA
LIGA OKRĘGOWA (mężcz.)
Karpaty - Bieszczady 3:0
(18:16, 15:11, 15:12), Bieszczady
- LZS Jasio 3:2 (15:10, 8:15,
15:13, 15:12, 16:14), Czujaj -
LZS Jasio 3:1 (15:12, 15:12,
16:18, 15:9), Czujaj - Kar-
paty 3:2 (16:14, 15:12, 3:15,
9:15, 15:4).

KLASA A
AZS Rzeszów - Resovia Ib
3:0 (15:3, 15:6, 15:2), Olimpia
Ustrzyki - Resovia Ib 3:0
(15:5, 15:1, 15:8), AZS Rze-
szów - Olimpia Ustrzyki 3:0
(15:9, 15:8, 15:12).

Drugą połową zaczęła się od
ostrego strzału w słupki (47 min.
Kapciński), oraz doskonale sy-
tuację Czoka, który w 52 min.
przegrał samotny pojedynek z
Majcherem. Na krótki okres Stal
nawiazala równorzędna gra, ale
niebawem po wzorowym kontra-
cie Górnika, Lentner strzela dru-
gą bramkę. Między 60 - 70 minu-
tą stalowcy mieli 2 pozycje (Mar-
ciniak, Poświat), ale za każdym
razem Kostka przytomnie wybie-
gał z bramki, uniemożliwiając
oddanie skutecznego strzału. W
78 min. Pol dokładnie podał pił-
kę Lubańskiemu, a ten zdobywał
trzecią bramkę. Mocnym kocio-
wym akcentem spotkania był
groźny strzał Ogińskiego i piękna o-
brona Majchra.

JAN FILIPOWICZ

Dynamiczny rozwój mielec-
kiej Stali w latach 1956 - 60
zobowiązywał działaczy zarzą-
du klubu do rozwiązania proble-
mu budowy hali sportowej.
Po wnikliwej analizie na spec-
jalnie w tym celu zwołanej
naradzie w marcu 1960 roku,
zebrani doszli do wniosku, że
budowa hali wg pierwszego
projektu jest niecelowa, gdyż
nie spełniałaby podstawowych
wymogów klubu. Zalecono o-
pracowanie nowych założeń,
ujmujących kompleksową bu-
dowlę hali i kapieliska otwar-
tego.

Dyrekcja WSK Mielec wi-
dząc duże trudności w budo-
wie hali postanowiła za zgodą
wzajemnych władz przekazać
postandą konstrukcję stalową. Za-
kład otrzymał ją w Kętrzynie,
gdzie mieściła się kwatera

Hitlera. Konstrukcja była w
dobrym stanie, ale jej roz-
biórka bardzo niebezpieczna,
gdyż do poszczególnych jej
elementów przymocowane były
granaty oraz różnego rodzaju
pociski wybuchowe. Dzięki
poświęceniu niektórych pra-
cowników zakładu, konstruk-
cję rozebrano i przewieziono
do Mielca. 22 marca 1960 roku
przeznaczono ją na budowę
hali. Od tego czasu jej budo-
wa potoczyła się w szybkim
tempie, a 6 listopada 1960 ro-
ku odbyła się uroczystość
temurowania kamienia wę-
gielnego.

Na zdjęciu górnym: ze-
wnętrzny widok nowo otwar-
tej hali.

Na zdjęciu obok: wnętrze
mieleckiej hali.

Mielecki turniej
w nowej hali

KOSZYKÓWKA
O PUCHAR SPARTAKIADY
RESOVIA - SPARTA
N. HUTA 43:73 (24:46)
Kosze dla Resovii zdobyli:
Pabis 17, Kwiecień 12, Czarn-
nek 6, Łazarz 3, Ciszewicz 1,
Róg po 2 oraz Gieratowski 1.
Punkty dla Sparty uzyskali:
Muszak 25, Włodarczyk 20,
Niemiec 14, Kosek i Panasie-
wicz po 5, Naskręł 3 oraz So-
charzewski 2.

WISŁA KRAKÓW -
VSS KOSZYCZE 88:81 (48:14)
Strzelcami punktów dla Wi-
sły byli: Likszo 28, Langie-
wicz 25, Pacuła 10, Piotrow-
ski 6, Wójcik 5, Czernichow-
ski, Niewodowski i Kasyk po
4 oraz Pietrzyk 2.
VSS uzyskał punkty z rzu-
tów: Rosivala 7, Sostaka 6,
Predesty 6, Vebera 6, Dzusila
6, Malarika 4 i Andreanskiego
2.

W rewanżowym spotkaniu
Wisła również pokonała VSS
w stosunku 56:46 (31:20).
WISŁA: Likszo 23, Langie-
wicz 14, Wójcik i Pacuła po 6,
Czernichowski 5, Piotrowski 2.
VSS: Eosival 8, Malarik 9,
Predesty 8, Veber 8, An-
dreansky 6, Dzusila 5, Sostak
2.

Sparta Nowa Huta - VSS Ko-
szyce 68:56 (34:28). Najwięcej ko-
szy dla Sparty zdobyli: Wielew
21 i Muszak 13, a dla VSS - Ro-
sival i Sostak po 15.

SIATKÓWKA
Górnik Katowice - Stal Mielec
3:0 (15:12, 15:11, 15:9), Górnik Kato-
wice - Sparta Warszawa 3:2 (14:16,
7:15, 15:13, 15:4), Sparta Warszawa
- Stal Mielec 3:0 (15:16, 15:7,
15:5).

Dobry finisz mieleczan
Stal - Raków 2:1 (1:0)

23 min. Barglik 1:0
67 min. Szmidt 1:1
78 min. Kapuściński 2:1

STAL: Mysiak, Król, Opiełka,
Lupa, Sudol, Kachwał, Gąsda, Pla-
za, Barglik, Vollstedt, Kapuściń-
ski.
RAKÓW: Wolnik, Trzeciak, Gło-
wacki, Hojko, Basilewski, Stacho-
wicz I, Olszewski, Plak, Szmidt,
Szwed, Stachowiak II.
Sędziował p. Skalski z Kietc.
Zawodnicy Stali przełamali pe-
cha, jaki dotychczas prześladował
ich w spotkaniach z drużyną Cze-
stochowy. Po niezwykle emocjo-
nującej grze odnieśli oni zasłu-
żone zwycięstwo w stosunku 2:1.

Drużyna gości to twardy zes-
pół, który nie bawi się w muro-
wanie swej sławoty, lecz odwró-
towo przynosi pierwszy rezultat. Pol-
nie zaskakująco naszym obroń-
cą - Aw. wylustkał im nitkę, podał do
Lubańskiego, a ten z kilku me-
trów strzelił do siatki.
Nasi po raz pierwszy mieli okaz-
ję w 25 min., kiedy to ostry
strzał Poświaty nieznacznie minął
siatkę. Tymczasem Majcher był za-
mieszany raz po raz. Płynne, nie-
zgrabne akcje górników wpro-
wadzały ciągły zamęt w liniach
obronnych i druga bramka wisła-
nia w powietrze. W tej sytuacji
stał młody Plaza. Jednak, jak
się później okazało, absencja Mi-
ceusza nie dała się wyraźnie
odczuć, chociaż go zdobył wyrów-
nania przez gości, wśród widzów
nie było wielu optymistów. Obro-
na gospodarzy poza jednym „kik-
sem”, który kosztował Stal bram-
kę, spisywała się zupełnie dobrze,
a pomoc dość skutecznie i często
zasilała atak piłkami. Szkoda tyl-
ko, że Sudol niepotrzebnie popo-
nił wiele razy faule. W napad-
zie najlepiej spisywał się Barglik
oraz lewa strona siatki.
Od pierwszej minuty Stal eme-
rgentnie atakuje, uzyskując wyra-
źną przewagę. Jej wynikiem jest
zdobycie prowadzenia w 23 min.
przez Barglika. Goście mieli dos-
konałą okazję w 40 min., ale Ols-
zewski w zamieszaniu pod bram-
ką z 5 m nie trafił do siatki. Po
przerwie w 51 min. to samo robi
Plaza, przerywając z bliskiej od-
ległości piłkę ponad poprzeczkę.
W 67 min. Szmidt nie atakowa-
ny przez nikogo strzela do bram-
ki obok wysuniętego do przodu
Mysiaka. Teraz Stal zrywa się do
ataku i już w 76 min. doskona-
nie kierowane przez Kapuściń-
skiego, strzelając zwycięską bram-
kę.

A. KYBOR

Nad Wisłokiem obiekt godny pozazdrosczenia

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Inż. Witold Rycerski — dyrektor WSK Mielec, który zabrał głos po przemówieniu przewodniczącego Prezydium PRN, podkreślił szczególnie wartość społecznej inicjatywy mieleckich działaczy sportowych, którzy wbrew przeciwnościom, podjęli się tej budowy i doprowadzili ją do ostatecznej, tak bowiem potraktować trzeba oddanie do użytku części sportowo-widowiskowej. Zachęcał także do wytrwałości, na wykonanie bowiem czeka druga część z basenem krytym oraz założone w planach wybudowanie dwu basenów otwartych, małych boisk, pawilionów itp.

Przewodniczący GKKFIT Włodzimierz Rzeczek również z najwyższym uznaniem potraktował w swoim przemówieniu mielecką inicjatywę. Poinformował on także zebranych, że Prezydium GKKFIT postanowiło w uznaniu zasług przyznać b. prezesowi FKS „Stal” b. dyrektorowi WSK w Mielcu, Mieczysławowi Gronkowi oraz jego następcy, pełniącemu aktualnie te obowiązki inż. Witoldowi Rycerskiemu, tytuły zasłużonych Działaczy Kultury Fizycznej. Decyzję tę przyjęło burzliwym oklaskami.

Oklaski towarzyszyły także dekoracji mieleckich działaczy sportowych odznaczeniami WKKFIT. Wielu z nich, szczególnie wyróżniających się przy budowie, otrzymało również odznaczenia i nagrody ze Związku Zawodowego Metalowców oraz z Zarządu

Trójmecz ciężarowców

Nowe rekordy okręgu

W Sanoku odbył się trójmecz ciężarowców Kielc, Lublina i Rzeszowa.

WYNIKI TECHNICZNE:
Waga kogucia: 1) Jedryszek (K) — 232,5 kg, 2) Tezca (RZ) — 227,5 kg. W. piórkowa: 1) Nowak (RZ) 260 kg, 2) Zawór (K) 245 kg. W. lekka: 1) Krol (L) 290 kg, 2) Sałek (K) 285 kg. W. średnia: 1) Wolkowski (L) 327,5 kg, 2) Olszowy (RZ) 282,5 kg. W. półciężka: 1) Skalski (L) 310 kg, 2) Jasiuk (K) 300 kg. W. ciężka: 1) Zareba (L) 305 kg, 2) Czapka: 1) Zieliński (L) 280 kg.

WYNIKI DRUŻYNOWE:
Lublin — Kielce 5:2, Lublin — Rzeszów 4:4, Rzeszów — Kielce 3:3. Podczas tego trójmeczowego turnieju (RZ) ustanowił nowy rekord okręgu w podręczce (107,5 kg). Nowy rekord województwa ustanowił Sałab (RZ), który w wyciskaniu uzyskał 102,5 kg, a w trójboju 522,5 kg.

KOSZYKÓWKA LIGA OKRĘGOWA (Krakowska)

Gracovia — Beskid 66:40 (34:15) 74:42 (36:14).
Wisła 1b Podgórze 78:60 (34:22) 86:75 (41:37).
AZS Kraków, Korona 54:49 (26:21) 50:37 (26:19).

O Puchar PZB

Stal St. Wola — Błękitni Kielce 17:3

W ostatnim meczu o Puchar PZB drużyna Stali ze Stalowej Woli rozgromiła u siebie zespół Błękitnych z Kielc, który nie przeżył do Stalowej Woli w pełnym składzie, oddając aż 3 go. W drużynie gospodarzy najlepiej walczyli Gawlas, Dec i Gołębiowski.

Wyniki walk od muszki do ciężkiej (zawodnicy Stali na pierwszym miejscu):
Dec wygrał z Frelińskim w II starciu wskutek rażącej przewa-

Mecz towarzyski

Bieszczady — Metal Tarnów 13:3

W sobotę, 9 bm. rozegrane zostało w hali WKKFIT w Rzeszowie towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy zespołem Bieszczady a Metalem z Tarnowa. Zwyciężył gospodarze, prezentując dość dobrze przygotowanych pięcioraz, zwłaszcza w walkach niższych, od muszki do lekkopółciężkiej. Najciekawszą walkę stoczył Dynia z Rembisą w wadze lekkopółciężkiej. W wadze ciężkiej obie strony nie wystawiły zawodników, natomiast w lekkopółciężkiej (Metal) i Ciborowski (Bieszczady) zostali odesłani przez sędziego ringowego

FKS „Stal”. Wśród nagrodzonych i odznaczonych znaleźli się m. in. obecni i byli zawodnicy „Stali” wśród nich: Toboliak, Opielka, Zyta Mójek, Ciborowski i inni. Publiczność przyjęła ten fakt z żywym aplauzem. Z przyjemnością pragniemy podkreślić, że wśród odznaczonych znalazł się również mielecki korespondent naszego pisma p. Antoni Zydrón.

Dekoracja odznaczonych zamknęła część oficjalną uroczystości otwarcia nowej hali. Na parkiet wchodził teraz właściwi użytkownicy hali — sportowcy. O godz. 19.05 użyczył p. Mieczysław Krzan — z Przemysła daje gwizdkiem znak do rozpoczęcia pierwszego w otwartej przed chwilą sali spotkania. W szrankach stają siatkarze pierwszoligowego Górnika Katowice i zdegradowanej z I ligi, m. in. z powodu braku hali do treningu mieleckiej „Stali”. Ale o tym meczu i o innych imprezach przeprowadzonych podczas uroczystego otwarcia nowej hali w Mielcu — piszemy na innym miejscu.

Do 60 min. był remis Górnik — Karpaty 3:1 (1:1)

20 min. Kempny 1:8
24 min. Zych (samobójca) 1:1
50 min. Swoboda 2:1
75 min. Swoboda 3:1

GÓRNIK: Koszowski, Krawczyk, Zurawski, Zych (Krawczyk), Magiera, Matyszcak, Swoboda, Kleszczyński, Kempny, Szydo, Paczkowski.

KARPATY: Kilar, Trzeziak, Sulik, Jucha, T. Matelowski, Kloc, Przeworski, Kowalski, Ad. Matelowski, Zajdel, Pietrowski.

Sędziował p. Szewczyk z Krakowa.

Takiego obrotu sprawy nie spodziewali się nawet najwerniejsi kibice Górnika. Do 60. minuty utrzymywał się wynik remisowy, a goście nie tylko nawiązali równorzędną grę, ale okresami byli bliżej zdobycia drugiej bramki. W powodzeniu mogli zdobyć 2 pkt. Niestety wystąpiła chwila nieuwagi, aby sędziemu przyznać Górnika Swoboda, przeprowadził rajd, zakończony celnym strzałem, którego nie był w stanie obronić Kilar. Od tego momentu wydarzenia na boisku uległy zmianie wyraźnie na korzyść gospodarzy.

Krosnianie po stracie drugiego gola, przestali wierzyć we własne siły i w okresie dalszych 15 minut stracili trzecią jeszcze bramkę, a niewiele brakowało do utraty dalszych. Pomimo porażki trudno było nie zauważyć, że goście w porównaniu z poprzednimi spotkaniami, wypadli w niedzielnym meczu znacznie korzystniej. Ciekawie przemielowany atak spisał się nieźle. Zwłaszcza dobra cenaurka wystawic można formacjom obronnym, które grały twarde skutecznie rozbijając ataki Górnika.

Trzeba jeszcze podkreślić, że obecność Sulika dodatnio wpłynęła na samopoczucie pozostałych jego kolegów. Zespół Karpat pochwalić można i za to, że wreszcie zarzucił systemy wybitnie defensywnej gry. Atak gości, w którym zobaczyliśmy mł. Zajdel, Przeworskiego oraz w roli

gl. Gołębiowski pokonał Bryznka już w I rundzie również wskutek dużej przewagi. Jelonekiewicz (Błękitni) zdobył punkty wo z powodu nadwagi Sieradzkiego. Bielecki otrzymał punkty bez walki wskutek braku przeciwnika, Tucpalski wygrał z Tusznio, Szado zdobył punkty wo z powodu braku przeciwnika. Trzandawski wypunktował Ozimina. Gawlas wygrał z Wątroba. Lewandowski zdobył punkty bez walki wskutek braku przeciwnika, a Trela zremisował ze Stefanikiem.

do rogów na skutek nieprzygotowania. W pozostałych walkach wyniki były następujące: w muszce Setnicki pokonał Gawlika, w koguciej Czapik wygrał na punkty z Matrajem, w piórkowej Lic wygrał z Cichońskim, w lekkiej Nowakowski wypunktował Oursznika, w lekkopółciężkiej Dynia wygrał z Rembisą, w półciężkiej Skowronowski zremisował ze Stachowskim, w lekkośredniej Malec został zdyskwalifikowany w walce z Ciurką, a w półciężkiej Trela wysoko wygrał na punkty z Maternowskim. (j)

WISŁOKA — POLNA 3:2 (0:0)

Bramki dla Wisłoki: w 61 min. Burdzy, w 66 min. Maślanka, w 70 min. Kłisiewicz, dla Polnej w 51 min. Hutman, w 75 min. Kowalik.

WISŁOKA: Jaszczynski, Leszczyński, Książek, Hybiła, Berduzek, Bednarek, Kłisiewicz, Burdzy, Maślanka, Czerniecki, Błaszczakiewicz.

POLNA: Piechota, Bik, Patko, Krężka, Klejar, Krystek, Jędrzych, Hutman, Ojczarski, Patros, Kowalik.

Sędzią p. Porada z Rzeszowa. Mimo że w pierwszej połowie Wisłoka była inicjatorem wszystkich akcji ofensywnych i właściwie ona nadawała ton grze, często przeprowadzając niebezpieczne akcje, wynik tej części zawodów był bezbramkowy. Bardzo dobrze spisywał się bramkarz gości Piechota. Po przerwie niespodziewanie Hutman zdobył prowadzenie dla Polnej. Zdobynęło to gospodarzy, którzy znowu przejęli inicjatywę, nie oddając jej do końca. Atakowali dość często i w 5 minutach (61 i 66) zdobyli prowadzenie, a w 70 m. Kłisiewicz podwyższył wynik na 3:1. Zawodnicy Wisłoki niepotrzebnie zwolnili grę, wykorzystali to goście, zaczęli coraz częściej atakować i w 75 min. Kowalik zdobył drugą bramkę dla swych barw.

CZUWAJ — UNIA 3:1 (1:0)

Dla Czuwaj bramki zdobyli: w 20 i 53 min. Busz, w 52 min. Zatonka, a dla Unii Lada w 37 min.

CZUWAJ: Błaheut, Gnot, Wiacek, Fenik, Folwarski, Ekert, Bobko, Kabarniecki, Busz, Zatonka, Lewandowski.

debiutanta Adama Matelowskiego, miał kilka dobrych zagrań, zabrakło jednak umiejętności strzeleckich. Historia bramek z pierwszej połowy była ciekawa. Najpierw niespodziewanie bramkę uzyskał Kempny, decydując się na silny strzał z 18 m. Wyrównanie zdobyli goście z samobójczego strzału Zycha, który atakowany przez napastników Karpat, po rzucie wolnym bitym przez Ad. Matelowskiego, skierował piłkę do własnej bramki.

UNIA: Niecałek, Dudek, Cupał, Wojnarowicz, Miazga, Makowiecki, Lada, Fil, Danys, Zwoliński, Czernicka.

GÓRNIK — JKS 3:0 (1:0)
49 min. Kumorkiewicz 1:0, 63 min. Trojanowicz 2:0, 73 min. Rak 3:0.
GÓRNIK: Haluch, Kumorkiewicz, Krzysztofik, Tylega, Skiba, Kutys, Rak, Majeran, Trojanowicz II, Trojanowicz I, Kumorkiewicz I.

JKS: Czajkowski, Dach, Trojanak I, Papież, Sura, Lichończak, Kubiczek, Kolodziej, Chmielowiec, Koseła, Trojanak II.

Sędziował p. Dudek z Rzeszowa.

W przeciwieństwie do ostatniego spotkania Górnicy zagraли wczoraj z dużą dozą ambicji. Jedynie Trojanowicz I nie zdradzał wielkiej chęci do gry, ale i on, po strzeleniu bramki w 63 min. stał się bardziej ruchliwym. Zaczynał też coraz częściej atakować. Pierwsza bramka padała w 5 min. przed przerwą. Kumorkiewicz I wygrywał piłkę na polu karnym i pod nieobecność Czajkowskiego w bramce kieruje ją do siatki. Tuż po przerwie Trojanak II znowu nie trafia do pustej bramki. W 63 min. Trojanowicz I przejął piłkę na polu karnym i błyskawicznie strzelił w sam rog. Po tej bramce górnicy zupełnie opanowali boisko, trzecią bramkę strzelał Rak.

Pod koniec gry zaczyna nabierać ostrości i dość często musi interweniować sędzia. W tym czasie arbitrowi zawodów usunął z boiska Papieża za krytykowanie jego decyzji.

STAL ST. WOLA — CZARNI 4:0 (1:0)

25 min. Berezko, 60 i 90 min. Dymowski II, 70 min. Famulski.

STAL: Jedryczko, Szmajda, Kwiatkowski, Śimak, Gawalik, Kawalec, Berezko, Dymowski II, Famulski, Pantol, Leś.

CZARNI: Wójcik, Zarzyka, Frączek, Karamon, Goleń, Krzeszow-

skiem, Witusik, Czajka, Dziedzic, Myśliwiec, Trzasko (Zdun). Sędziował p. Halaś z Rzeszowa. Mecz z drużyna zajmująca ostatnie miejsce w tabeli był dla gospodarzy trudny. Czarni bowiem uparcie bronili własnej bramki, nie wpuściąc się do przeprowadzenia akcji ofensywnych. Dopiero w 25 min. gospodarze zdobyli bramkę po rzucie rozrównym. Po przerwie goście zaliczyli się i gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, która zazwyczaj bramki były trudne do obrony. Mecz w sumie bardzo słaby.

Zaczęło się obiecująco dla gospodarzy. Napastnicy Karpat raz po raz zatrudniali bramkarza gości Sobonia. W 14 min. piłka po strzale Mielnickiego z rzutu wolnego trafiła w poprzeczkę. Nadebiegający Zajdel oddał ostry strzał, ale bramkarz gości obronił w ładnym stylu. Podczas jednego z wypadów Stali Rożniata zatrzymał piłkę ręką na polu karnym. Egzekutorem rzutu karnego był Lubertowicz. Bidus wybił piłkę w pole, a zawodnik mielecki skierował ją do siatki i Stal prowadziła nieoczekiwanie 1:0. Mimo że gospodarze nadal

byli w natarciu, w najmniej oczekiwanych okolicznościach i nie bez winy Bidusia, Stal zdobyła drugą bramkę w 34 min. Napastnicy Karpat zmarowali sporo okazji tak w pierwszej, jak i w drugiej połowie meczu. Honorową bramkę dla gospodarzy zdobył również w nieoczekiwanych okolicznościach Nowosielski. Mimo wyraźnej przewagi, gospodarze nie zdążyli już uzyskać wyrównującego gola.

BIESZCZADY — RESOVIA 1:1 (0:0)

75 min. Gajewski 1:0
79 min. Wiech 1:1
BIESZCZADY: Soltyślik, Cender, Dawlecki, Mazur, Chwostek, Niżniński, Szewczyk, Gajewski, Płachta, Czerniecki, Balawender.

RESOVIA: Szymanda, Pawłowski, Wiech, Wilk, Lelek, Kremmentowski, Kozioł (Mazur), Kwiatkowski, Szezerba, Bandaśiewicz, Nędra. Sędziował p. Świątek z Przemysła.

Bieszczady wybrały właściwą taktykę w meczu z Resovią. Zablokowały szczerline dostępu do swojej bramki na środku boiska trójką muskietierów Resovii nie mogła w żaden sposób pokonać tej przeszkody, zwłaszcza że Szezerba, Kwiatkowski, Bandaśiewicz grał egzystywnie, bezproduktywnie i też tylko środkiem pola. Obroncy i pomocnicy gospodarzy zdecydowanie przerywali solowe popisy napastników Resovii i dzięki temu Bieszczady, które bronili się przez większość czasu spotkania, uzyskali remisowy rezultat. W pewnym sensie pomógł im w tym Szymanda, nie wylapując dalekiego, a przy tym słabego strzału Mazura. Wypuszczoną z rak bramkarza piłkę Gajewski bez trudu ułokował w siatce. Do stanu remisowego doprowadził stoper Wiech kapitalnym strzałem z rzutu wolnego. Spośród aktorów tego zaciętego i stojącego na niezłym poziomie meczu wyróżnił się Lelek L., sędzia

KARPATY IB — STAL IB MIELEC 1:2 (0:2)

Dla Karpat bramkę zdobył Nowosielski w 17 min., a dla Stali w 21 min. Lubertowicz z karnego i w 34 min. Komaniecki.

KARPATY: Bidus, Rożniata, Futera, Mielnicki, Jurczyk, Longwa, Zawilański (w 30 min. Nowosielski), Hejnar, Kordyś, Korzeniowski, Zajdel.

STAL: Sobon, Lubertowicz, Pietrykowski, Strańczyk, Kwiecień, Mazur, Komaniecki, Czudo, Dąbek, Leś, Maziarz. Sędziował p. Trybulak z Rzeszowa.

Zaczęło się obiecująco dla gospodarzy. Napastnicy Karpat raz po raz zatrudniali bramkarza gości Sobonia. W 14 min. piłka po strzale Mielnickiego z rzutu wolnego trafiła w poprzeczkę. Nadebiegający Zajdel oddał ostry strzał, ale bramkarz gości obronił w ładnym stylu. Podczas jednego z wypadów Stali Rożniata zatrzymał piłkę ręką na polu karnym. Egzekutorem rzutu karnego był Lubertowicz. Bidus wybił piłkę w pole, a zawodnik mielecki skierował ją do siatki i Stal prowadziła nieoczekiwanie 1:0. Mimo że gospodarze nadal

ZWYCIESTWO MŁODYCH SIATKARZY STALI RZESZÓW

W pierwszym turnieju siatkówki juniorek, zespół rzeszowski Stali odniósł dwa zasłużone zwycięstwa, wygrywając z MKS Zryw Mielec 3:0 i z Siarką Tarnobrzeg 3:1. W pozostałych meczach Siarka pokonała MKS Grom Rzeszów 3:1, a MKS Grom wygrał z MKS Zryw z Mielca 3:1.

Sanockie sportowe współistnienie

Klubami. Wspominaliśmy o tym przy każdej sposobności, w wielu sportowych publikacjach. Dziwiliśmy się, że nie było człowieka na tyle odważnego, który by starał się pogodzić zwaśnione strony, chwycić całość w swoje ręce i sprowadzić wszystko na prostą drogę. Ale widocznie miarka się przebrała skoro przed kilku tygodniami dowiedzieliśmy się o pierwszych przebiłykach nowej ery sanockiego sportu. Zarząd Stali zaprosił na jedno ze swych zebrzań przedstawicieli Sanocznanki. Cel był jasny. Nawiązać współpracę, podpisać porozumienie i konsekwentnie realizować poszczególne jego postanowienia, opracować perspektywiczny plan rozwoju sanockiej kultury fizycznej. Na zebraniu to przybył prezes Sanocznanki. Obecny był również sekretarz KP PZPR — Bąk.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Zaczęło się obiecująco dla gospodarzy. Napastnicy Karpat raz po raz zatrudniali bramkarza gości Sobonia. W 14 min. piłka po strzale Mielnickiego z rzutu wolnego trafiła w poprzeczkę. Nadebiegający Zajdel oddał ostry strzał, ale bramkarz gości obronił w ładnym stylu. Podczas jednego z wypadów Stali Rożniata zatrzymał piłkę ręką na polu karnym. Egzekutorem rzutu karnego był Lubertowicz. Bidus wybił piłkę w pole, a zawodnik mielecki skierował ją do siatki i Stal prowadziła nieoczekiwanie 1:0. Mimo że gospodarze nadal

Sanockie sportowe współistnienie

Klubami. Wspominaliśmy o tym przy każdej sposobności, w wielu sportowych publikacjach. Dziwiliśmy się, że nie było człowieka na tyle odważnego, który by starał się pogodzić zwaśnione strony, chwycić całość w swoje ręce i sprowadzić wszystko na prostą drogę. Ale widocznie miarka się przebrała skoro przed kilku tygodniami dowiedzieliśmy się o pierwszych przebiłykach nowej ery sanockiego sportu. Zarząd Stali zaprosił na jedno ze swych zebrzań przedstawicieli Sanocznanki. Cel był jasny. Nawiązać współpracę, podpisać porozumienie i konsekwentnie realizować poszczególne jego postanowienia, opracować perspektywiczny plan rozwoju sanockiej kultury fizycznej. Na zebraniu to przybył prezes Sanocznanki. Obecny był również sekretarz KP PZPR — Bąk.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Sanockie sportowe współistnienie

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.

Mysla przewodnią tego sportowego paktu o nieagresji i współistnienia, było przede wszystkim stworzenie jeszcze lepszych warunków do uprawiania przez młodzież różnych dyscyplin. W pierwszym rzędzie postanowiono nie przeszkadzać sobie w tak odpowiedzialnej pracy, zażegnać wszystkie antagonizmy, udostępnić sobie obiekty i urządzenia sportowe, organizować nowe sekcje na trwałych podstawach, nie tworząc tych samych tzw. deficytowych i mało rozwiniętych. Pierwszym takim widocznym akcentem tego porozumienia jest wyznaczenie i obydwu klubów wspólnych porządkowych i organizacyjnych imprez. Z trybun znikają wrogie okrzyki pod adresem wspomnianych klubów. Postanowiono zbierać się w ściślejszym gronie, by po opracowaniu szczegółowych wytycznych współpracy, móc je na bieżąco wprowadzać w życie. Warunki przyjęto. Układ podpisał obie strony. Od działaczy Stali i Sanocznanki, zależy teraz, czy to przedsięwzięcie da — od tak dawna — oczekiwane wyniki.